

ZAPIS ZWYKŁY W PRAWIE SPADKOWYM

Marcin Sepelowski

BIBLIOTEKA NOTARIUSZA

ZAPIS ZWYKŁY W PRAWIE SPADKOWYM

Marcin Sepełowski

BIBLIOTEKA NOTARIUSZA

Stan prawny na 1 marca 2026 r.

Marcin Sepełowski, nr ORCID: 0000-0002-7855-2505

Recenzent

Dr hab. Jakub M. Łukasiewicz, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego

Wydawca

Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący

Adam Choiński

Opracowanie redakcyjne

JustLuk

Projekt okładek serii

Wojtek Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2026

ISBN 978-83-8438-239-4

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Zarządzania Prawami Autorskimi i Treściami

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. +48 692 477 076

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Prawa i Administracji



mgr Marcin Sepełowski

ROZPRAWA DOKTORSKA

Zapis zwykły w polskim prawie spadkowym

Praca doktorska napisana
pod kierunkiem naukowym

**prof. UAM dra hab.
Jarosława Grykiela**

w Katedrze Prawa Cywilnego,
Handlowego i Ubezpieczeniowego
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickie-
wicza w Poznaniu

Poznań 2023

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	13
Wprowadzenie	17
Rozdział I	
Miejsce zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym	21
1. Uwagi wprowadzające – dlaczego zapis zwykły?	21
2. Systemowe, aksjologiczne i funkcjonalne podstawy istnienia zapisu zwykłego	30
2.1. Konstytucyjne podstawy istnienia zapisu zwykłego – możliwość ustanowienia zapisu zwykłego jako komponent szeroko rozumianego prawa własności i prawa do dziedziczenia (w aspekcie czynnym)	30
2.2. Możliwość ustanowienia zapisu zwykłego jako wyraz „typowych potrzeb” człowieka	40
2.3. Zapis zwykły jako narzędzie pozwalające dostosować następstwo spadkowe do okoliczności konkretnego przypadku	44
3. Zapis zwykły a inne rozrządzenia testamentowe	55
3.1. Zapis zwykły a powołanie spadkobiercy	55
3.2. Zapis zwykły a zapis windykacyjny	62
3.3. Zapis zwykły a polecenie	88
4. Zapis zwykły a uprawnienie z art. 939 k.c. (tzw. ustawy zapis naddziałowy)	98
5. Zapis zwykły a tzw. darowizna <i>mortis causa</i>	106

5.1. Argumentacja zwolenników tezy o dopuszczalności tzw. darowizn <i>mortis causa</i>	107
5.2. Argumentacja przeciwników tezy o dopuszczalności tzw. darowizn <i>mortis causa</i>	112
5.3. Pojęcie rozrządzenia na wypadek śmierci	118
5.4. Wykładnia funkcjonalna art. 941 k.c.	127
5.5. Darowizna <i>mortis causa</i> a spójność systemu prawnego	130
5.6. Darowizna <i>mortis causa</i> a konstrukcja normatywna „zwykłej” darowizny	140
5.7. Podsumowanie	141
6. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	143

Rozdział II

Ustanowienie zapisu zwykłego	146
1. Ustanowienie zapisu zwykłego jako element testamentu – czynności prawnej	146
2. Przedmiotowo istotne elementy testamentu ustanawiającego zapis zwykły (<i>essentialia negotii</i>) i jego minimalna treść	154
2.1. Oznaczenie obciążonego zapisem	154
2.2. Oznaczenie zapisobiercy zwykłego	160
2.3. Oznaczenie świadczenia	170
3. Ustanowienie zapisu zwykłego obciążającego kilku spadkobierców	171
4. Ustanowienie zapisu zwykłego dotyczącego prawa objętego małżeńską wspólnością majątkową lub udziału w takim prawie	179
5. Dopuszczalność ustanawiania tzw. zapisów powierniczych	187
6. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	195

Rozdział III

Ustanowienie zapisu zwykłego a dokonywanie innych rozrządzeń testamentowych – problemy klasyfikacyjne	198
1. Powołanie do spadku przez przeznaczenie oznaczonego składnika spadku a ustanowienie zapisu zwykłego	198
1.1. Zagadnienia wstępne	198

1.2. Konkretna reguła interpretacyjna z art. 961 k.c.	204
2. Ustanowienie zapisu zwykłego a ustanowienie polecenia	229
3. Ustanowienie zapisu zwykłego a ustanowienie zapisu windykacyjnego	231
3.1. Niedopuszczalność pozaustawowej konwersji zapisu windykacyjnego w zapis zwykły	231
3.2. Ustawowa konwersja nieważnego warunkowego lub terminowego zapisu windykacyjnego w zapis zwykły	244
4. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	252

Rozdział IV

Powstanie zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego	255
1. Warunki prawne powstania zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego	255
2. Chwila powstania zobowiązania z zapisu zwykłego	257
3. Chwila powstania zobowiązania z warunkowego lub terminowego zapisu zwykłego	264
4. Zdolność do bycia zapisobiercą	269
4.1. Ustanowienie zapisu zwykłego a pośmiertne zapłodnienie lub implantacja zarodka	271
4.2. Dopuszczalność ustanowienia zapisu na rzecz podmiotu nieistniejącego jeszcze w chwili otwarcia spadku	285
4.3. Zdolność do bycia zapisobiercą <i>de lege ferenda</i>	294
5. Niemożność i brak woli bycia zapisobiercą	298
5.1. Zagadnienia ogólne	298
5.2. Pierwotna i następcza niemożliwość świadczenia z zapisu zwykłego	305
6. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	316

Rozdział V

Przyjęcie i odrzucenie zapisu zwykłego	319
1. Dopuszczalność unicestwienia zobowiązania z zapisu zwykłego w drodze jednostronnej czynności prawnej zapisobiercy	319

2. W poszukiwaniu właściwej nazwy instytucji – odrzucenie, zrzeczenie się czy zwolnienie z zapisu?	334
3. Przyjęcie zapisu zwykłego	338
4. Konstrukcja normatywna odrzucenia zapisu zwykłego	343
4.1. Rozważania wstępne	343
4.2. Skutki prawne odrzucenia zapisu zwykłego	345
4.3. Dopuszczalność częściowego odrzucenia zapisu zwykłego	351
4.4. Adresat oświadczenia woli o odrzuceniu zapisu zwykłego	357
4.5. Forma oświadczenia woli o odrzuceniu zapisu zwykłego	363
4.6. Termin na odrzucenie zapisu zwykłego	366
4.7. Odrzucenie zapisu pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu	368
4.8. Wadliwość oświadczenia woli o odrzuceniu zapisu zwykłego	375
4.9. Odrzucenie zapisu zwykłego a ochrona prawna wierzycieli zapisobiercy	382
5. Przyjęcie i odrzucenie zapisu zwykłego – postulaty <i>de lege ferenda</i>	392
6. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	406

Rozdział VI

Przedmiot zapisu zwykłego	409
1. Zagadnienia ogólne	409
2. Spadek lub udział w spadku jako przedmiot zapisu zwykłego	415
3. Zapis zwykły kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość spadku lub udziału w spadku	423
4. Zapis zwykły ogółu aktywów spadku	424
5. Zobowiązanie przemiennie z tytułu zapisu zwykłego (zapis przemienny, tzw. zapis alternatywny)	428
5.1. Zagadnienie terminologiczne	428
5.2. Dopuszczalność ustanawiania zapisów przemiennych	429

6. Zapis zwykły indywidualnie oznaczonego prawa nienależącego do spadku w chwili śmierci testatora (zapis cudzego prawa)	440
6.1. Uwagi wstępne	440
6.2. Stosowanie art. 976 k.c. <i>per analogiam</i> do zapisów zwykłych innych niż własność indywidualnie oznaczonych praw	443
6.3. Pojęcie rzeczy należącej do spadku w rozumieniu art. 976 k.c.	446
6.4. Pojęcie zobowiązania do zbycia rzeczy w rozumieniu art. 976 k.c.	449
6.5. Artykuł 976 k.c. a dalszy zapis	454
6.6. Artykuł 976 k.c. a obciążenie zapisem zwykłym zapisobiercy windykacyjnego	458
6.7. Sposób wyrażenia przez testatora woli ustanowienia zapisu rzeczy cudzej	463
7. Możliwość umownej modyfikacji zobowiązania z zapisu zwykłego	466
8. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	476

Rozdział VII

Wymagalność i przedawnienie roszczeń z tytułu zapisu

zwykłego	479
1. Wymagalność roszczenia o wykonanie zobowiązania wynikającego z zapisu zwykłego	479
2. Wpływ woli testatora na termin wymagalności roszczenia o wykonanie zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego	490
3. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego	493
4. Posiadanie przez zapisobiercę nieruchomości stanowiącej przedmiot świadczenia z zapisu zwykłego a bieg terminu przedawnienia roszczenia o jego wykonanie	514
5. Postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku i kwestionowanie ważności testamentu a przedawnienie roszczenia o wykonanie zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego	526

6. Przyjęcie spadku przez obciążonego zapisem zwykłym a wymagalność roszczenia o wykonanie zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego	534
7. Wymagalność i przedawnienie roszczenia o wykonanie zobowiązania z tytułu dalszego zapisu	536
8. Przedawnienie roszczeń o stanowiące przedmiot zapisu zwykłego świadczenia okresowe	544
9. Termin przedawnienia innych roszczeń związanych z zapisem zwykłym	549
10. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	557

Rozdział VIII

Ograniczenia odpowiedzialności spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych za zapisy zwykłe	562
1. Ograniczenie odpowiedzialności spadkobierców za zapisy zwykłe (art. 1033 k.c.) – zagadnienia ogólne	562
2. Ograniczenie odpowiedzialności z art. 1033 k.c. a zobowiązanie naturalne	568
3. Artykuł 1033 k.c. a „quasizarząd powierniczy” spadku	571
4. Możliwość stosowania <i>per analogiam</i> art. 1006 k.c. do ograniczenia odpowiedzialności spadkobierców	575
5. Imperatywność art. 1033 k.c.	588
6. Chwila, na którą należy określać wartość stanu czynnego spadku i świadczenia z tytułu zapisu zwykłego	590
7. Zakres zastosowania art. 1033 k.c. – znaczenie pojęcia roszczeń z tytułu zapisu	594
8. Ograniczenie odpowiedzialności z art. 1033 k.c. a zapis zwykły świadczeń okresowych	599
9. Ograniczenie odpowiedzialności zapisobiercy windykacyjnego za zapisy zwykłe	601
10. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	606

Rozdział IX

Zapis zwykły a zachówek	609
1. Zapis zwykły jako sposób pokrycia zachowku	609
1.1. Zagadnienia ogólne	609
1.2. Zachówek a zapis zwykły warunkowy lub terminowy	614

2. Zakres odpowiedzialności spadkobiercy uprawnionego do zachowku za zapisy zwykłe (art. 998 § 1 k.c.)	618
2.1. Przegląd współczesnych stanowisk interpretacyjnych	619
2.2. Stanowisko własne	628
3. Zmniejszenie zapisów zwykłych (art. 1003–1007 k.c.)	644
3.1. Zagadnienia ogólne	644
3.2. Względnie wiążący charakter przepisów o zmniejszeniu zapisów zwykłych	649
3.3. Charakter prawny uprawnienia do zmniejszenia zapisów	650
3.4. Artykuł 1006 k.c.	652
4. Wnioski końcowe i spis tez szczegółowych	655
Zakończenie	657
Bibliografia	661
Wykaz orzecznictwa	681

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

ABGB	– Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch (austriacki kodeks cywilny)
BGB	– Bürgerliches Gesetzbuch (niemiecki kodeks cywilny)
CC	– Code Civil (francuski kodeks cywilny)
d.p.s.	– dekret z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328 ze zm.)
k.c.	– ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.)
Konstytucja RP	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
k.p.c.	– ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm.)
k.r.o.	– ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2026 r. poz. 236)
pr. not.	– ustawa z 14.02.1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. z 2024 r. poz. 1001 ze zm.)
pr. restr.	– ustawa z 15.05.2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2024 r. poz. 1428 ze zm.)
pr. up.	– ustawa z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2025 r. poz. 614 ze zm.)
u.k.u.r.	– ustawa z 11.04.2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1653 ze zm.)

Czasopisma i publikatory

AUW	– Acta Universitatis Wratislaviensis
AUW PPIA	– Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji
BSP	– Białostockie Studia Prawnicze
FP	– Forum Prawnicze
GSP	– Gdańskie Studia Prawnicze
KPN	– Krakowski Przegląd Notarialny
KPP	– Kwartalnik Prawa Prywatnego
M. Praw.	– Monitor Prawniczy
NP	– Nowe Prawo
NPN	– Nowy Przegląd Notarialny
OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNCP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNPG	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wydawnictwo Prokuratury Generalnej
OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPiKA	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Seria A
PiM	– Prawo i Medycyna
PiP	– Państwo i Prawo
PN	– Przegląd Notarialny
PPC	– Polski Proces Cywilny
PPH	– Przegląd Prawa Handlowego
Pr. Spółek	– Prawo Spółek
PS	– Przegląd Sądowy
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SC	– Studia Cywilistyczne
SI	– Studia Iuridica
SPP	– Studia Prawa Prywatnego
St. Praw.	– Studia Prawnicze
TPP	– Transformacje Prawa Prywatnego

Inne

KOWR	–	Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
NSA	–	Naczelny Sąd Administracyjny
SA	–	sąd apelacyjny
SN	–	Sąd Najwyższy
SO	–	sąd okręgowy
SR	–	sąd rejonowy
TK	–	Trybunał Konstytucyjny
WSA	–	wojewódzki sąd administracyjny

WPROWADZENIE

Przedmiot niniejszej rozprawy doktorskiej stanowi problematyka zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym. Instytucja ta doczekała się już w polskiej literaturze prawniczej kompleksowego opracowania monograficznego w postaci pracy E. Niezbeckiej pt. *Zapis*¹ oraz innej publikacji tej autorki pt. *Zapis gospodarstwa rolnego*². Ponowne podjęcie tematu w ramach rozprawy doktorskiej jest jednak w pełni uzasadnione. Wskazane wyżej prace powstały bowiem ponad 30 lat temu. W tym okresie nie tylko rozwinęły się doktryna i orzecznictwo, ale przede wszystkim zmieniło się otoczenie normatywne zapisu zwykłego oraz warunki społeczno-ekonomiczne, w jakich instytucja ta funkcjonuje.

Z perspektywy zmian w otoczeniu normatywnym zapisu zwykłego szczególnie znaczenie miało wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zapisu windykacyjnego (2011)³ – konstrukcji o bardzo

¹ E. Niezbecka, *Zapis*, Lublin 1990.

² E. Niezbecka, *Zapis gospodarstwa rolnego*, Warszawa 1987.

³ Trudno w tym miejscu nie zauważyć, że wraz z pojawieniem się w „prawnospadkowej rodzinie” zapisu windykacyjnego uwaga doktryny skupiła się właśnie na tej instytucji. W ciągu nieco ponad 10 lat istnienia powstało na jej temat aż sześć monografii: P. Księżak, *Zapis windykacyjny*, Warszawa 2012; J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2014; J. Turłukowski, *Instytucja zapisu windykacyjnego w prawie polskim. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2014; P. Blajer, *Ustanowienie przez przedsiębiorcę zapisu windykacyjnego*, Warszawa 2016; P. Blajer, *Nabywanie przedsiębiorstwa będącego przedmiotem zapisu windykacyjnego. Aspekty materialno- i proceduralnoprawne*, Warszawa 2016; A. Makowiec, *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, Warszawa 2019.

oryginalnym kształcie i charakterze. Trwające już ponad dekadę współistnienie obu rozrządzeń testamentowych uzasadnia podjęcie rozważań nad aktualnym miejscem i znaczeniem zapisu zwykłego w rodzimym prawie spadkowym. Taką refleksję uzasadniają również niedawne zmiany w polskim prawie spadkowym – uchwalenie ustawy z 5.07.2018 r. o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej i innych ułatwieniach związanych z sukcesją przedsiębiorstw oraz ustawy z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej.

Pierwszym celem prowadzonych badań było wskazanie przyczyn istnienia instytucji zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym oraz wyróżnienie jej funkcji w aktualnych warunkach społeczno-ekonomicznych i otoczeniu normatywnym. Uzasadnione wydaje się bowiem postawienie zarówno pytania: „Dlaczego zapis zwykły?”, jak i pytania: „Dlaczego zapis zwykły obok powołania spadkobiercy, zapisu windykacyjnego i polecenia?”.

Drugi cel prowadzonych badań stanowiła próba rozstrzygnięcia niektórych teoretycznych i praktycznych problemów związanych z wykładnią rozrządzeń testamentowych. Współistnienie zapisu zwykłego obok powołania spadkobiercy, zapisu windykacyjnego i polecenia – pomimo kategorycznych różnic pomiędzy tymi instytucjami – nierzadko wiąże się bowiem z koniecznością ustalenia, z którego z tych rozrządzeń chciał skorzystać spadkodawca.

Trzeci cel prowadzonych badań stanowiło przeprowadzenie dogmatycznoprawnej analizy instytucji zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym. Interpretacja wielu przepisów dotyczących tego rozrządzenia i wynikającego z niego stosunku obligacyjnego jest bowiem przedmiotem wciąż nierozstrzygniętych sporów doktrynalnych i orzeczniczych. W rozprawie podjęto próbę zmierzenia się z takimi problemami interpretacyjnymi.

Ostatnim celem pracy była krytyczna ocena obecnie obowiązującej regulacji zapisu zwykłego. Owocem tych rozważań są postulaty *de lege ferenda*, których uwzględnienie pozwoliłoby – zdaniem autora niniejszej pracy – usprawnić i uatrakcyjnić analizowaną instytucję,

uczynić z niej narzędzie lepiej realizujące wartości prawa spadkowego i lepiej służące społeczno-ekonomicznym potrzebom społeczeństwa.

Zgodnie z tytułem pracy skupiono się w niej na prawnospadkowych aspektach zapisu zwykłego. Znacznie mniej miejsca poświęcono natomiast kwestiom związanym z wykonywaniem zobowiązania wynikającego z tego rozrządzenia testamentowego. Decyzja ta oparta jest na założeniu wyższości badań zawężonych i pogłębionych nad kompleksowymi, ale przez to nierzadko mniej wnikliwymi, syntezami.

Podstawową metodę przeprowadzonych badań stanowiła metoda dogmatyczna, uzupełniona analizą orzecznictwa. Pomocniczo wykorzystano również z metod historycznoprawnej i komparatystycznej – w takim zakresie, w jakim były one przydatne w analizie polskiego ustawodawstwa.

W rozdziale I pracy skupiono się na poszukiwaniach systemowych aksjologicznych i funkcjonalnych podstaw istnienia zapisu zwykłego. Następnie porównano kształt normatywny tej instytucji oraz jej funkcje z kształtem normatywnym oraz funkcjami trzech innych rozrządzeń testamentowych: powołania spadkobiercy, ustanowienia zapisu windykacyjnego oraz polecenia. Analizie poddano również związki i relacje zachodzące pomiędzy tymi mechanizmami sukcesji. W tej części rozważań podjęto także refleksję nad charakterem prawnym tzw. ustawowego zapisu naddziałowego (art. 939 k.c.) oraz przeprowadzono próbę wykazania, że za „konkurenta” zapisu zwykłego nie może zostać uznana tzw. darowizna *mortis causa* – w świetle obecnie obowiązujących przepisów instytucji takiej nie można bowiem uznać za istniejącą.

Rozdział II poświęcono zagadnieniu ustanowienia zapisu zwykłego w testamencie, aby następnie w rozdziale III przeprowadzić analizę i spróbować rozstrzygnąć przynajmniej część problemów klasyfikacyjnych, jakie – w związku ze współwystępowaniem w polskim prawie spadkowym kilku rozrządzeń testamentowych – pojawiają się przy wykładni aktów ostatniej woli.

W kolejnych rozdziałach podjęto się szczegółowej analizy wielu problematycznych zagadnień szczególnych związanych z powstaniem zobowiązania z zapisu zwykłego (rozdział IV) oraz kompetencjami zapisobiercy do przyjęcia i odrzucenia zapisu (rozdział V). Następnie podjęto refleksję nad tym, co może stanowić przedmiot zapisu zwykłego (rozdział VI), oraz zajęto stanowisko co do niezwykle spornych zagadnień związanych z wymagalnością i przedawnieniem roszczeń wynikających z zapisu zwykłego (rozdział VII). W dwóch ostatnich rozdziałach rozważa się natomiast problemy prawne związane z ustawowymi ograniczeniami odpowiedzialności spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych za zapisy zwykłe (rozdział VIII) oraz związki normatywne zachodzące pomiędzy zapisem zwykłym a zachowkiem (rozdział IX).

Niniejsza praca nigdy nie powstałaby, gdyby nie pomoc wielu osób. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować mojemu Opiekunowi Naukowemu, Panu Profesorowi Jarosławowi Grykielowi. Gdyby nie Jego życzliwe rady, bezcenne wskazówki, pouczające rozmowy, a także niezwykle wyrozumiałość, cierpliwość i życzliwość, tej pracy nigdy nie udałoby się ukończyć.

Ogromnie dziękuję moim Rodzicom. Ich wielka miłość, podjęte trudy wychowania mnie, jak również niekończąca się pomoc z Ich strony ukształtowały mnie jako człowieka i umożliwiły mi realizację moich planów oraz marzeń. Szczególne podziękowania należą się również moim Teściom i Siostrze, którzy na dziesiątki różnych sposobów wspierali mnie w pracy nad rozprawą doktorską.

Wyrazy wdzięczności należą się jednak przede wszystkim mojej Żonie, Gosi – zwłaszcza za Jej ogromną miłość oraz ciągłe wsparcie, które towarzyszyły i towarzyszą mi każdego dnia. Jej codzienne wysiłki oraz ogromny trud zajmowania się domem i Synem, kiedy ja przygotowywałem niniejszą rozprawę, umożliwiły mi jej ukończenie.

Rozdział I

MIEJSCE ZAPISU ZWYKŁEGO W POLSKIM PRAWIE SPADKOWYM

1. Uwagi wprowadzające – dlaczego zapis zwykły?

Wiele osób rozrządzających swym majątkiem na wypadek śmierci jest zainteresowanych nie tyle zadysponowaniem spadkiem czy udziałami w nim, ile jego poszczególnymi składnikami. Wydaje się bowiem, że zdecydowana większość przyszłych spadkodawców postrzega swój majątek nie jako abstrakcyjną masę, ale jako zbiór poszczególnych aktywów i pasywów. Dążenia do rozdysponowania *mortis causa* nie tyle spadkiem, ile właśnie jego składnikami są zapewne silniejsze, gdy przyszły spadkodawca chce uczynić pośmiertnymi beneficjentami swojego majątku kilka (czy nawet kilkanaście lub kilkadziesiąt) podmiotów. Zamiar taki jawi się jako całkowicie naturalny, a przy tym racjonalny i społecznie użyteczny, o czym szerzej w dalszej części pracy. Poniżej zostanie także wykazane, że zagwarantowanie osobie fizycznej możliwości rozrządzania poszczególnymi składnikami majątku jest ściśle związane z konstytucyjnymi i aksjologicznymi podstawami swobody rozrządzania własnym majątkiem na wypadek śmierci i jest w pełni uzasadnione w świetle funkcji tej swobody.

Od czasów starożytnych tradycyjną odpowiedź prawodawców na społeczne oczekiwania w przedmiocie dysponowania poszczególnymi składnikami majątku na wypadek śmierci stanowi instytucja zapisu

(legatu) w różnych jej postaciach. Antycznemu prawu rzymskiemu znane były cztery rodzaje legatów: *legatum per vindicationem*, *legatum per damnationem*, *legatum sinendi modo* i *legatum per praeceptionem*. Dwa ostatnie typy zapisów już wówczas były konstrukcyjnie zbliżone do dwóch pierwszych¹. Dopuszczalne były również tzw. darowizny na wypadek śmierci (*donationes mortis causa*)².

W dalszym rozwoju prawa prywatnego szczególną rolę odegrały legaty damnacyjny i windykacyjny. Szczegółowe porównanie tych instytucji (na gruncie prawa polskiego) zostanie jeszcze przeprowadzone w dalszej części pracy. W tym miejscu wypada jedynie zauważyć, że – ujmując tę kwestię w olbrzymim uproszczeniu – legat damnacyjny (określany przez polskiego ustawodawcę mianem zapisu zwykłego) stanowi rozrządzenie testamentowe, które prowadzi do powstania z chwilą otwarcia spadku stosunku obligacyjnego pomiędzy zapisobiercą zwykłym (legatariuszem damnacyjnym) a spadkobiercą. Zapisobierca jest wierzycielem dziecka – przysługuje mu względem niego roszczenie o spełnienie określonego przez testatora świadczenia majątkowego. Natomiast zapis windykacyjny stanowi rozrządzenie testamentowe, które niesie za sobą skutki rozporządzające³. Legatariusz windykacyjny z chwilą śmierci spadkodawcy nabywa zapisane przez spadkodawcę prawo. Z kolei tzw. darowizna na wypadek śmierci nie stanowi rozrządzenia testamentowego, lecz umowę opatrzoną warunkiem zawieszającym, że obdarowany przeżyje darczyńcę, albo terminem początkowym w postaci śmierci donatora.

Współcześnie legat o skutkach prawnorzeczowych znany jest m.in. prawu francuskiemu (art. 1014 CC), włoskiemu (art. 649 Codice civile) i hiszpańskiemu (art. 882 Código Civil). Od 2011 r. możliwość skorzystania z zapisu windykacyjnego przewiduje również polskie

¹ W. Dajczak, F. Longchamps de Bérier, T. Giaro, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2014, s. 320–325.

² W. Dajczak, F. Longchamps de Bérier, T. Giaro, *Prawo...*, s. 335–338; M. Kuryłowicz, *Legatum per vindicationem. Z historii zapisu windykacyjnego* [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Aleksandrowi Oleszce*, red. A. Dańko-Roesler, J. Jacyszyn, M. Pazdan, W. Popiołek, Warszawa 2012, s. 278.

³ Choć nie są to skutki rozporządzające w ścisłym tego słowa znaczeniu – szerzej na ten temat w rozdziałach I.3.2.1.3. i I.5.3.

prawo spadkowe, choć instytucja ta ma w nim nieco inny, odbiegający od tradycyjnego charakter, o czym będzie jeszcze szerzej mowa. Z kolei na gruncie prawa niemieckiego (BGB) i austriackiego (ABGB) dopuszczalne jest jedynie ustanawianie legatów damnacyjnych.

Niektórym porządkom prawnym znana jest także tzw. darowizna na wypadek śmierci (*donatio mortis causa*)⁴. Również w polskim orzecznictwie i doktrynie wydaje się dominować stanowisko o dopuszczalności zawarcia takiej umowy⁵. Zapatrywanie to będzie przedmiotem krytyki w dalszej części pracy.

⁴ W. Dajczak, F. Longchamps de Bérier, T. Giaro, *Prawo...*, s. 337.

⁵ Za dopuszczalnością darowizn *mortis causa* opowiedzieli się m.in.: postanowienie SN z 6.05.2004 r., III CK 511/02, LEX nr 585811; uchwała SN z 13.12.2013 r., III CZP 79/13, OSNC 2014/10, poz. 98; wyrok SA w Warszawie z 7.01.2014 r., I ACa 1268/13, LEX nr 1448642; wyrok SO w Lublinie z 28.03.2018 r., II Ca 1068/17, LEX nr 2490478; wyrok SA w Warszawie z 19.07.2018 r., I ACa 365/17, LEX nr 2601087; J. Kosik [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 4, *Prawo spadkowe*, red. J.S. Piątkowski, Ossolineum 1986, s. 579–581; M. Niedośpał, *Darowizna na wypadek śmierci*, PiP 1987/11, s. 52–57; E. Drozd, *Darowizna na wypadek śmierci*, „Rejent” 1992/1, s. 74–92; J. Górecki, *Umowa darowizny na wypadek śmierci*, „Rejent” 2006/2, s. 29–43; M. Kołodzińska, *Czy instytucja zapisu windykacyjnego może skutecznie zastąpić darowiznę na wypadek śmierci? Uwagi wynikające z praktyki notarialnej*, PS 2012/11–12, s. 103–111; A. Bieranowski, *Darowizna własności nieruchomości na wypadek śmierci* [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego oraz notarialnego. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Maksymilianowi Pazdanowi*, red. A. Dańko-Roesler, A. Oleszko, R. Pastuszko, Warszawa 2014, s. 34–39; L. Zabielski, *Donatio mortis causa, lex abrogata?* [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, s. 459–460; G. Wolak, *Darowizna mortis causa. Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r.*, III CZP 79/13, „Rejent” 2014/7, s. 117–136; A. Tomczyk, K. Kubasik, *O (nie)dopuszczalności umowy darowizny na wypadek śmierci* [w:] *Współczesne problemy prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Andrzejewski, K.A. Dadańska, Szczecin 2014, s. 121–135; M. Niedośpał, *Darowizna na wypadek śmierci – wybrane zagadnienia na tle uchwały Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2013 r.* III CZP 79/13, „Palestra” 2015/11–12, s. 40–53; P. Kübler, *Darowizna mortis causa* [w:] *Wokół rekodyfikacji prawa cywilnego. Prace jubileuszowe*, red. P. Stec, M. Załucki, Kraków 2015, s. 381–395; P. Zakrzewski, *Umowa darowizny na wypadek śmierci w prawie holenderskim, niemieckim i polskim* [w:] *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, red. J. Haberko, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, D. Sokołowska, Warszawa 2015, s. 758–759; M. Pazdan [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 1134; W. Bańczyk, *O dopuszczalności darowizny na wypadek śmierci – głos do uchw. SN z 13.12.2013 r.*, III CZP 79/13 [w:] *Prawo cywilne. Głosy*, red. F. Zoll, S. Daniluk, Warszawa 2016, s. 132–133; K. Osajda,

Kodeksy i zbiory prawa obowiązujące na ziemiach polskich przed unifikacją prawa spadkowego przewidywały więc zarówno jedynie legaty damnacyjne (BGB i ABGB), jak i legaty o skutkach prawno-rzeczowych (Kodeks Napoleona). Z kolei na gruncie Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego⁶ zwolenników miał pogląd o bezzasadności wyróżniania kategorii zapisów. Osoby otrzymujące ze spadku jedynie pewne świadczenia nie były uznawane za wierzycieli spadkobiercy, ale za współdziedziców. Jednak pod koniec istnienia carskiej Rosji w doktrynie i orzecznictwie na popularności zyskiwało stanowisko o występowaniu w prawie rosyjskim zapisu o charakterze damnacyjnym, a nawet pojawiło się zapatrywanie o istnieniu w nim legatu o skutkach rzeczowych⁷.

Wśród twórców najpierw dekretu z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe (unifikującego tę gałąź polskiego prawa cywilnego), a później Kodeksu cywilnego zwyciężyło natomiast przekonanie, że legat damnacyjny stanowi jedyną postać legatu „akceptowalną w nowoczesnym

Darowizna mortis causa de lege lata [w:] Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu, red. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Pazdan, M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 910–915; M. Tenenbaum-Kulig, *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021, s. 260–274. Zwolennikiem tej tezy wydaje się również M. Rzewuski, który stwierdza, iż „bardziej przekonujące wydaje się stanowisko dopuszczające możliwość dokonywania darowizn na wypadek śmierci na gruncie polskiego prawa spadkowego” (M. Rzewuski, *Darowizna na wypadek śmierci [w:] Współczesne problemy prawa zobowiązań*, red. J. Haberko, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, D. Sokółowska, Warszawa 2015, s. 632), oraz F. Longchamps de Bériér, który podnosi, iż „*donatio mortis causa* jest obecna w polskim porządku prawnym” (F. Longchamps de Bériér, *Z uwag do metodologii nauki prawa prywatnego: argumenty historyczny, dogmatyczny i prawnoporównawczy na przykładzie darowizny na wypadek śmierci oraz zapisu windykacyjnego [w:] Prawo obce w doktrynie prawa polskiego. Polska komparatystyka prawa*, red. A. Wudarski, Warszawa 2016, s. 329).

⁶ Opracowany w 1832 r. Zwód Praw Cesarstwa Rosyjskiego nie stanowił kodyfikacji w ścisłym rozumieniu tego pojęcia, lecz kompilację prawa rosyjskiego (A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2011, s. 224–225) i obowiązywał na terenach dawnego zaboru rosyjskiego niewchodzących w skład Królestwa Polskiego (Z. Radwański [w:] *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. 2, red. F. Ryszka, Warszawa 1968, s. 148).

⁷ J. Turłukowski, *Historyczny rozwój instytucji zapisu windykacyjnego w prawie rosyjskim obowiązującym na części ziem polskich (przyczynek)*, SI 2013/57, s. 289–292.

prawie cywilnym⁸. Nadanie zapisowi charakteru rzeczowego uznawano bowiem za bardzo poważne zagrożenie dla interesów wierzycieli⁹. Większość członków Komisji Kodyfikacyjnej nie wyobrażała sobie natomiast ani wprowadzenia instytucji *heres ex re certa*¹⁰, ani obciążenia zapisobierców współodpowiedzialnością za długi spadkowe. Jak wiemy, w późniejszym okresie rozwinęła się legislacyjna wyobraźnia polskiego prawodawcy, czego owoc stanowi bardzo oryginalna konstrukcja zapisu windykacyjnego, wprowadzona do polskiego porządku prawnego w 2011 r.

Do momentu wspomnianej wyżej nowelizacji Kodeksu cywilnego to zapis zwykły (wówczas określane przez ustawę po prostu mianem zapisu) stanowił więc podstawowe narzędzie sukcesji singularnej *mortis causa*¹¹. Oczywiście była i jest to sukcesja pośrednia – prawo stanowiące przedmiot świadczenia wynikającego z zapisu zwykłego (w uproszczeniu: zapisane prawo) najpierw przechodzi do majątku

⁸ J. Gwiazdomorski, *Dziedziczenie czy następstwo szczególne? (Przyczynek do dyskusji nad art. 103 pr. spadk.)*, PN 1950/1, s. 225.

⁹ J. Gwiazdomorski, *Dziedziczenie...*, s. 225.

¹⁰ W toku prac kodyfikacyjnych kwestię ewentualnej dopuszczalności dziedziczenia oznaczonych rzeczy poruszył A. Wolter. Jego sugestie spotkały się jednak ze zdecydowanym oporem pozostałych członków Komisji Kodyfikacyjnej (A. Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego w polskim kodeksie cywilnym z 1964 roku*, Toruń 2019, s. 123–124).

¹¹ Na to, że niektóre zapisy zwykłe prowadzą do pośredniej sukcesji singularnej po spadkodawcy, zwracają uwagę: J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, s. 73; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny*, t. 3, *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, s. 1490; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, s. 1201; J. Ciszewski, J. Knabe [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, s. 1711–1712; A. Sylwestrzak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, s. 1508–1509. Krytycznie do tego poglądu ustosunkowana jest jednak E. Niezbecka, *Zapis*, 1990, s. 26–27. Również P. Książak twierdzi, że zapisobierca zwykły „nie jest w ogóle następcą prawnym spadkodawcy, nawet pod tytułem szczególnym. (...)”. W jego ocenie taki zapisobierca jest jedynie następcą prawnym podmiotu obciążonego zapisem, o ile oczywiście w przypadku danego zapisu w ogóle może być mowa o następstwie prawnym (P. Książak, *Podstawowe problemy zapisu windykacyjnego*, KPP 2011/4, s. 1044). Wyróżnianie kategorii pośredniej sukcesji singularnej spotkało się także z krytyką J. Turłukowskiego jako „rozmywające pojęcie sukcesji syngularnej”. W jego ocenie „w tej sytuacji chodzi raczej o dwa odrębne następstwa” (J. Turłukowski, *Instytucja zapisu...*, s. 47).

obciążonego nim spadkobiercy, a dopiero potem, na skutek wykonania zobowiązania, do majątku zapisobiercy zwykłego¹². Bezpośrednim poprzednikiem prawnym zapisobiercy zwykłego jest więc podmiot obciążony zapisem. W przypadku dalszego zapisu (zapisu obciążającego zapisobiercę zwykłego, w języku prawniczym określanego niekiedy mianem sublegatu)¹³ sukcesja zapisanego prawa nabiera kaskadowego charakteru.

Oczywiście funkcję narzędzia pośredniej sukcesji singularnej może pełnić również polecenie, przy czym nie jest to ani podstawowa, ani jedyna rola tej instytucji. Zresztą w tym zakresie, w porównaniu z zapisem zwykłym i windykacyjnym, polecenie jawić się może jako instrument mało atrakcyjny. Beneficjent polecenia nie ma bowiem statusu wierzyciela¹⁴ i co do zasady nie ma kompetencji do samodziel-

¹² Już w tym miejscu trzeba jednak z całą stanowczością podkreślić, że zapis zwykły będzie prowadził do pośredniej sukcesji singularnej po spadkodawcy tylko wówczas, gdy przedmiotem świadczenia będzie prawo należące w chwili śmierci do majątku spadkodawcy. Tak jednak być nie musi – co do zasady przedmiotem zobowiązania wynikającego z zapisu zwykłego może być każde świadczenie majątkowe. Zapisać można m.in. rzecz nienależącą do spadku, rzecz oznaczoną co do gatunku, świadczenie okresowe (np. pensja), oddanie rzeczy w użyczenie, świadczenie usług (J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie...*, s. 73; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, s. 1490; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, s. 1201; J. Ciszewski, J. Knabe [w:] *Kodeks cywilny...*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, 2019, s. 1711–1712; A. Sylwestrzak [w:] *Kodeks cywilny...*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, 2022, s. 1508–1509; E. Niezbecka, *Zapis*, 1990, s. 26–27).

¹³ Oba terminy („dalszy zapis” i „sublegat”) były stosowane już przez polskich komentatorów ABGB (W.L. Jaworski, S. Wróblewski, *Komentarz do Austriackiego Kodeksu Cywilnego*, t. 3, Kraków 1904, s. 333; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. 6, *Wykład austriackiego prawa spadkowego*, Lwów 1904, s. 270). Terminem „sublegat” posługiwano się również w starszym orzecznictwie (orzeczenie SN z 21.06.1927 r., R 383/27, LEX nr 1636549; orzeczenie SN z 16.06.1952 r., C 1006/52, LEX nr 117252). Zwrot „dalszy zapis” wszedł do polskiego języka prawnego wraz z dekretem – Prawo spadkowe (art. 113 § 3, 115, 116 d.p.s.), a następnie został użyty, a nawet zdefiniowany w ramach tzw. definicji nawiasowej w Kodeksie cywilnym (art. 968 § 2 k.c.). Termin „sublegat” wciąż bywa jednak wykorzystywany w doktrynie (M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, s. 1479; A. Sylwestrzak [w:] *Kodeks cywilny...*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, 2022, s. 1511).

¹⁴ Szerzej na ten temat w rozdziale I pkt 3.3.

nego żądania jego wykonania¹⁵. Niekiedy kompetencji takiej nie będzie miał zresztą żaden podmiot¹⁶.

Wraz z wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego zapisu windykacyjnego jako narzędzia m.in. bezpośredniej sukcesji singularnej¹⁷ zapis zwykły przestał być podstawowym prawnośpadkowym mechanizmem prowadzącym do pośmiertnego następstwa szczególnego. Pośredni charakter następstwa wynikającego z zapisu zwykłego może bowiem odstraszać testatorów, którym zazwyczaj zależy na tym, aby już w momencie śmierci beneficjent spadku nabył jego określony składnik. „Pośrednictwo” dziedzica wiąże się bowiem z dość oczywistym ryzykiem. Z wielu względów, o których będzie jeszcze niżej mowa, zobowiązanie wynikające z zapisu zwykłego może bowiem ostatecznie nie zostać wykonane.

Paradoksalnie niekiedy pośredniość następstwa może jednak stanowić zaletę, o czym szerzej w dalszej części pracy. Zapis zwykły nie stracił całkowicie na znaczeniu jako narzędzie sukcesji singularnej (choć pośredniej) po zmarłej osobie fizycznej również i z innych względów, związanych

¹⁵ Zgodnie z art. 985 zdanie pierwsze k.c. wykonania polecenia może żądać każdy ze spadkobierców, jak również wykonawca testamentu, o ile polecenie nie ma na celu wyłącznie korzyści obciążonego poleceniem. Na gruncie tego przepisu dominuje stanowisko, że wykonania polecenia może żądać również taki spadkobierca lub wykonawca testamentu, który jest tego polecenia beneficjentem. Zapatrywanie to podziałają m.in.: K. Osajda [w:] *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. 4A, *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 828–829; J. Kuźmicka-Sulikowska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, s. 2081; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, s. 1570–1571; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, s. 1232. Odmiennie stanowisko prezentują natomiast: E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, *Spadki*, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, s. 248; F. Błahuta [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, red. J. Pietrzykowski, Warszawa 1972, s. 1904.

¹⁶ Będzie tak nie tylko wówczas, gdy polecenie będzie miało na celu wyłącznie korzyść obciążonego poleceniem (art. 985 zdanie pierwsze k.c.), lecz także wtedy, gdy łącznie spełnione będą następujące trzy warunki: spadkodawca nie powołał wykonawcy testamentu, obciążony poleceniem został spadkobiercą będącym jedynym dziedzicem, polecenie nie ma na względzie interesu społecznego (art. 985 zdanie drugie k.c.).

¹⁷ Wypada jednak podkreślić, że zapis windykacyjny może również służyć ustanowieniu na rzecz zapisobiercy użytkowania lub służebności (art. 981¹ § 2 pkt 4 k.c.), a więc prowadzić do powstania w jego majątku prawa, które nie stanowiło składnika majątku spadkodawcy.

m.in. z formą testamentu, w którym może zostać ustanowiony, pozycją prawną zapisobiercy zwykłego, w tym zwłaszcza statusem wierzyciela spadku nieodpowiedzialnego za długi spadkowe, a przede wszystkim możliwością ustanowienia zapisu zwykłego pod warunkiem i z zastrzeżeniem terminu. Zagadnienia te zostały szerzej omówione w rozdziale poświęconym porównaniu zapisu zwykłego i windykacyjnego.

Wreszcie za pomocą zapisu zwykłego można osiągnąć cele nieosiągalne za pomocą zapisu windykacyjnego. Zapis zwykły nie służy bowiem jedynie pośredniej sukcesji singularnej po spadkodawcy. Co do zasady przedmiotem zobowiązania wynikającego z zapisu zwykłego może być każde świadczenie majątkowe¹⁸. Zapisać można m.in. rzecz nienależącą do spadku, rzecz oznaczoną co do gatunku, świadczenie okresowe (np. quasirentę), oddanie rzeczy w użyczenie, świadczenie usług. Oczywiście w tym zakresie za swoistego rodzaju alternatywę może zostać uznane polecenie, ale wspomniane wyżej cechy tej instytucji również i w tym wypadku rzutują na jej ograniczoną konkurencyjność względem zapisu zwykłego.

Opisane w powyższym akapicie możliwości, jakie daje zapis zwykły, stanowią efekt przyjęcia przez polskiego prawodawcę założenia, że kompetencja testatora nie powinna być ograniczona jedynie do dysponowania na wypadek śmierci należącym do niego majątkiem i jego poszczególnymi składnikami – wskazywania osób, które mają nabyć składniki tego majątku z chwilą lub po śmierci spadkodawcy (beneficjentów majątku spadkodawcy *sensu stricto*: bezpośrednich i pośrednich)¹⁹. Prawodawca uznał, że testator powinien

¹⁸ Szerzej na ten temat w rozdziale VI.

¹⁹ Bezpośrednimi beneficjentami majątku spadkodawcy *sensu stricto* będą jego spadkobiercy i zapisobiercy windykacyjni, a więc jego następcy prawni. Pośrednimi beneficjentami majątku spadkodawcy *sensu stricto* będą natomiast zapisobiercy zwykli i beneficjenci poleceń, którym spadkodawca przeznaczył aktywo należące do spadku po nim. Aktywa tego nie nabędą oni bowiem bezpośrednio od spadkodawcy, ale za pośrednictwem osoby (osób) obciążonych zapisem lub poleceniem. Podobnego rozróżnienia dokonuje P. Księżak. Autor ten posługuje się jednak pojęciem beneficjentów spadku, nie wyróżnia beneficjentów spadku *sensu largo*, a za pośrednich beneficjentów spadku uznaje również uprawnionych z tytułu zachowku (P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, s. 21–22).

mieć możliwość nakładania na beneficjentów swego majątku *sensu stricto* obowiązku świadczeń nie tylko z tego majątku (a więc ustanawiania pośrednich beneficjentów swego majątku *sensu stricto*), lecz także kosztem tego majątku (a więc ustanawiania beneficjentów tego majątku *sensu largo*)²⁰. Już w tym miejscu warto zauważyć, że polski prawodawca godzi się na nakładanie przez spadkodawcę na beneficjentów jego majątku *sensu stricto* obowiązku świadczeń kosztem tego majątku, ale już nie ponad koszt tego majątku. Przejaw tej postawy prawodawcy stanowi m.in. art. 1033 k.c., zgodnie z którym odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów zwykłych i poleceń ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku.

Aksjologiczne podstawy takich decyzji prawodawcy, a także funkcje, jakie pełni kompetencja testatora do ustanawiania beneficjentów swego majątku *sensu largo*, będą jeszcze niżej przedmiotem refleksji.

Podsumowując tę część rozważań, należy więc pokusić się o wstępną odpowiedź na pytanie postawione w tytule rozdziału. W polskim porządku prawnym istnieje zapis zwykły, po pierwsze, dlatego że systemowo niezbędne i społecznie uzasadnione jest istnienie instytucji umożliwiającej osobie fizycznej dysponowanie na wypadek śmierci nie tylko całym majątkiem czy udziałami w nim, lecz także poszczególnymi jego składnikami; po drugie, dlatego że uzasadnione (ze względów, które będą jeszcze niżej wskazywane) jest przyznanie testatorowi kompetencji do obciążania beneficjentów majątku spadkodawcy *sensu stricto* obowiązkami świadczeń nie tylko ze spadku, lecz także kosztem spadku.

Na razie jednak odpowiedzi te mają w sobie więcej z hipotez niż ostatecznych tez. W kolejnych rozdziałach podjęta zostanie bardziej kompleksowa próba ich udowodnienia. Wywód będzie zmierzał przede wszystkim do wykazania, że obecność w polskim systemie prawnym

²⁰ Beneficjentami majątku spadkodawcy *sensu largo* będą (poza beneficjentami majątku spadkodawcy *sensu stricto*) również zapisobierca zwykły lub beneficjent polecenia, któremu spadkodawca przeznaczył prawo nienależące do tego majątku albo świadczenie niepolegające na przeniesieniu prawa.

instytucji zapisu zwykłego i jej kształt wynikają z zasady swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci; że istnieje ścisły związek pomiędzy konstytucyjnymi i aksjologicznymi podstawami oraz funkcjami tej swobody a celami i funkcjami zapisu zwykłego.

Poniżej omówione zostaną również związki zapisu zwykłego z innymi instytucjami prawa spadkowego, w tym zwłaszcza z tymi, które mogą uchodzić za konkurencyjne względem tego rozrządzenia. Uzasadnione wydaje się bowiem nie tylko postawienie pytania „Dlaczego zapis zwykły?”, lecz także refleksja nad tym: „Dlaczego zapis zwykły obok powołania spadkobiercy, zapisu windykacyjnego i polecenia?”.

2. Systemowe, aksjologiczne i funkcjonalne podstawy istnienia zapisu zwykłego

2.1. Konstytucyjne podstawy istnienia zapisu zwykłego – możliwość ustanowienia zapisu zwykłego jako komponent szeroko rozumianego prawa własności i prawa do dziedziczenia (w aspekcie czynnym)

Zgodnie z art. 21 ust. 1 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia. Natomiast w świetle art. 64 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP).

Z pozoru wydawać by się mogło, że wskazane wyżej przepisy zapewniają ochronę prawną podmiotom, które już zostały spadkobiercami lub są „kandydatami na dziedziców”. W nauce prawa i orzecznictwie nie budzi jednak wątpliwości, że konstytucyjne pojęcie prawa dziedziczenia

czenia powinno być rozumiane autonomicznie²¹. Zaznacza się przy tym jego ścisły związek z konstytucyjnym prawem własności²² (również rozumianym autonomicznie)²³, ale i „innymi prawami majątkowymi”, o których mowa w art. 64 ust. 1–2 Konstytucji RP²⁴ (pojmowanymi wspólnie jako „mienie”)²⁵. Dziedziczość i swobodę dysponowania majątkiem na wypadek śmierci uznaje się wręcz za immanentne elementy prawa własności²⁶ i podkreśla się, że dopełniają one swobodę dokonywania rozporządzeń własnością za życia uprawnionego²⁷.

W konsekwencji powszechnie przyjmuje się, że konstytucyjne prawo dziedziczenia ma obok ochrony dziedziców również drugi aspekt – uprawnienie spadkodawcy do tego, aby majątek po nim podlegał dziedziczeniu, w tym także uprawnienie do dysponowania majątkiem

²¹ Wyroki TK: z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5; z 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003/9, poz. 96; A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1169; M. Pazdan, *Konstytucja RP a prawo spadkowe* [w:] *Księga pamiątkowa profesora Marcina Kudeja*, red. A. Łabno, E. Zwierzchowski, Katowice 2009, s. 24; M.J. Nocuń, *Konstytucjonalizacja prywatnych praw podmiotowych jako przejaw dekodyfikacji. „Prawo dziedziczenia” w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku*, SI 2015/61, s. 260; K. Kozłowski, *Prawo dziedziczenia w świetle postanowień Konstytucji RP – zarys instytucji*, BSP 2017/4, s. 65; S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia jako ekonomiczne prawo człowieka na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawa cywilnego oraz standardów europejskich* [w:] *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka*, t. 3, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2013, s. 224.

²² Wyroki TK: z 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003/9, poz. 96; z 4.09.2007 r., P 19/07, OTK-A 2007/8, poz. 94; z 25.07.2013 r., P 56/11, OTK-A 2013/6, poz. 85; A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1167; M. Pazdan, *Konstytucja RP...*, s. 24; K. Kozłowski, *Prawo...*, s. 69; S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia...*, s. 224; P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 20–21.

²³ A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1169; S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia...*, s. 224.

²⁴ Wyrok TK z 25.02.1999 r., K 23/98, OTK 1999/2, poz. 25.

²⁵ Wyrok TK z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5.

²⁶ Wyroki TK: z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5; z 21.05.2001 r., SK 15/00, OTK 2001/4, poz. 85; z 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003/9, poz. 96; z 4.09.2007 r., P 19/07, OTK-A 2007/8, poz. 94; W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013, s. 73–74; M.J. Nocuń, *Konstytucjonalizacja...*, s. 258. Wyrażono nawet zapatrywanie, że „prawo własności musi trwać aż do unicestwienia przedmiotu własności” (S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia...*, s. 224).

²⁷ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 81.

na wypadek śmierci (tzw. czynny aspekt prawa dziedziczenia)²⁸. Tym samym na ustawodawcy zwykłym ciąży obowiązek wprowadzenia mechanizmów prawnych umożliwiających osobie fizycznej dysponowanie własnym majątkiem na wypadek śmierci²⁹.

Judykatura i nauka prawa przesądziły również, że w konstytucyjnym prawie do rozrządzania własnym majątkiem na wypadek śmierci zawiera się nie tylko prawo do decydowania o losie majątku jako całości, lecz także kompetencja do dysponowania jego poszczególnymi składnikami³⁰. Podniesiono przy tym, że w świetle norm ustawy zasadniczej prawodawca zwykły mógłby ograniczyć dopuszczalną treść testamentu jedynie do ustanowienia spadkobiercy, pomijając przykładowo legaty, ale wówczas musiałby stworzyć inne mechanizmy prawne dysponowania *mortis causa* poszczególnymi składnikami majątku³¹. Podkreśla się również, że konstytucyjnej ochronie podlegają prawa

²⁸ Wyroki TK: z 25.02.1999 r., K 23/98, OTK 1999/2, poz. 25; z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5; z 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003/9, poz. 96; z 29.05.2007 r., P 20/06, OTK-A 2007/6, poz. 52; z 4.09.2007 r., P 19/07, OTK-A 2007/8, poz. 94; z 25.07.2013 r., P 56/11, OTK-A 2013/6, poz. 85; A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1171–1172; M. Załucki, *Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na prawo spadkowe [w:] Państwo demokratyczne, prawne i socjalne. Studia prawne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Zbigniewowi Antoniemu Maciągowi*, t. 3, red. M. Grzybowski, Warszawa 2014, s. 147–148; K. Kozłowski, *Prawo...*, s. 67; S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia...*, s. 224, 227–228; P. Księżak, *Zachowek...*, s. 18–19, 21. W nauce prawa pojawiło się jednak nieopozbawione słuszności zapatrywanie, że swobody dysponowania własnym majątkiem na wypadek śmierci nie należy wywodzić z prawa do dziedziczenia, gdyż byłoby to niezgodne z tradycyjnym rozumieniem tego terminu. Jako właściwsze i prostsze proponuje się wywodenie tego uprawnienia bezpośrednio z konstytucyjnego prawa własności (M.J. Nocuń, *Konstytucjonalizacja...*, s. 274; w podobnym duchu A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1174).

²⁹ Wyrok TK z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5; wyrok TK z 21.05.2001 r., SK 15/00, OTK 2001/4, poz. 85; wyrok TK z 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003/9, poz. 96; wyrok TK z 3.04.2006 r., SK 46/05, OTK-A 2006/4, poz. 39; wyrok TK z 29.05.2007 r., P 20/06, OTK-A 2007/6, poz. 52; A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1171–1172; K. Kozłowski, *Prawo...*, s. 67–68; S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia...*, s. 224.

³⁰ Wyrok TK z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5.

³¹ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 84–85; A. Paluch, *Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim*, Warszawa 2021, s. 41.

obligacyjne związane ze spadkiem, w tym również uprawnienia wy-nikające z zapisu zwykłego³².

Należy podzielić zapatrywanie, że dziedziczność prawa własności i możliwość dysponowania nim na wypadek śmierci stanowią jego immanentne cechy. Gdyby prawo własności było prawem niedziedzicznym, gasnącym z chwilą śmierci uprawnionego, to w istocie stanowiłoby nie tyle prawo własności, ile zbywalne użytkowanie. Gdyby natomiast własność stanowiła prawo dziedziczne, ale nieobjęte swobodą dysponowania na wypadek śmierci, to radykalnie ograniczone zostałyby właścicielskie *ius disponendi*. Właściciel mógłby co prawda decydować, kto nabędzie od niego prawo własności za jego życia, ale już nie o tym, kto nabędzie to prawo po jego śmierci. Uprawniony zostałby więc postawiony przed trudną alternatywą – musiałby albo pogodzić się z narzuconym przez prawodawcę porządkiem dziedziczenia, albo zapobiegliwie przenieść własność już za swego życia. Z wielu oczywistych względów ta druga opcja mogłaby być przez niego postrzegana jako mało atrakcyjna. Nie brakuje przecież osób chcących pozostać właścicielem jak najdłużej, nierzadko aż do śmierci. Pragnienie to wydaje się zupełnie naturalne i zrozumiałe. Co więcej, w przypadku niemożności dysponowania prawem własności na wypadek śmierci to spadkodawcę (i – w pewnym sensie – osobę, na którą chciałby on przed śmiercią przenieść swoją własność) obciążałoby ryzyko przedwczesnego, niespodziewanego zgonu spadkodawcy³³.

Zasada, że własność i inne prawa majątkowe gasną wraz ze śmiercią uprawnionego, miałyby destrukcyjny wpływ na bezpieczeństwo obrotu prawnego³⁴. W interesie wierzycieli osoby fizycznej leży bowiem, aby z chwilą jej śmierci dziedziczeniu podlegały nie tylko

³² Wyrok TK z 25.02.1999 r., K 23/98, OTK 1999/2, poz. 25; wyrok TK z 31.01.2001 r., P 4/99, OTK 2001/1, poz. 5; S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia...*, s. 226.

³³ Trudne do zaakceptowania konsekwencje takiego stanu normatywnego, a także inne – nie mniej szkodliwe społecznie – alternatywne sposoby uregulowania prywatnoprawnych skutków śmierci człowieka wyczerpująco omawia W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 42–47.

³⁴ E. Till, *Prawo...*, t. 6, s. 2–3; J.S. Piątkowski [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 4, red. J.S. Piątkowski, s. 27–28; W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 44, 55–56.

długi, lecz także aktywa zmarłego. Te ostatnie składniki majątku spadkodawcy stanowiły przecież za jego życia gwarancję zaspokojenia wierzycieli. Gwarancją taką powinny one stanowić również po jego śmierci. Gdyby nie istnienie aktywów majątkowych i ich trwałość przekraczająca życie uprawnionego, do zawarcia wielu umów w ogóle by nie dochodziło³⁵.

Gdyby natomiast szeroko rozumiana własność nie była objęta swobodą dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, to swoboda ta stanowiłoby kompetencję iluzoryczną. Bardzo często to właśnie prawa własności stanowią główne i najbardziej wartościowe aktywa osoby fizycznej. Gdyby zresztą uznać za objętą swobodą testowania jedynie inne prawa majątkowe niż prawo własności rzeczy, to dochodziłoby do absurdalnych sytuacji. Przykładowo spadkodawca nie mógłby rozrządzić kwotą pieniężną przechowywaną w domu, ale już mógłby dysponować *mortis causa* wierzytelnością o wypłatę środków zgromadzonych na rachunku bankowym. Konsekwencji wykluczenia możliwości swobodnego dysponowania aktywami w ogólności nie trzeba chyba nawet rozważać.

Oczywiście rację mają ci autorzy, którzy podkreślają, że możliwość rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci mają również osoby niedysponujące żadnym majątkiem (ani aktywami, ani pasywami) oraz takie, na których majątek składają się tylko długi. Przypadki te rzeczywiście można uznać za argument przeciwko traktowaniu swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci jako komponentu prawa własności³⁶. Zaryzykować można jednak zajęcie stanowiska, że analizowana kompetencja została skonstruowana głównie z myślą o osobach, które posiadają majątek w ścisłym tego słowa znaczeniu³⁷, i to głównie takie osoby z tej kompetencji korzystają.

³⁵ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 44, 56.

³⁶ A. Paluch, *Granice...*, s. 50–51.

³⁷ Truizmem będzie stwierdzenie, że w polskim prawie cywilnym termin „majątek” używany jest w dwóch znaczeniach – węższym, oznaczającym ogół aktywów majątkowych danego podmiotu, i szerszym, obejmującym również jego pasywa (Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 138–139; A. Dyoniak, *Pojęcie majątku w prawie cywilnym*, PiP 1985/11–12, s. 120–123).

Co więcej, trudno nie zauważyć, że osoby pozbawione aktywów nie mogą skutecznie skorzystać ze wszystkich znanych prawu polskiemu rozrządzeń testamentowych. Mogą one powołać spadkobiercę, ale już nie mogą ustanowić zapisu windykacyjnego. Zgodnie bowiem z art. 981¹ § 2 k.c. długi nie mogą stanowić przedmiotu zapisu windykacyjnego, a w świetle art. 981² k.c. zapis windykacyjny jest bezskuteczny, jeżeli w chwili otwarcia spadku przedmiot zapisu nie należy do spadkodawcy albo spadkodawca był zobowiązany do jego zbycia. Niemająca żadnych aktywów osoba fizyczna może natomiast skutecznie ustanowić zapis zwykły, ale od samego początku będzie z niego wynikało zobowiązanie naturalne, którego wykonanie będzie uzależnione od dobrej woli obciążonego nim dziedzica³⁸. W świetle art. 1033 k.c. odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów zwykłych ogranicza się bowiem do wartości stanu czynnego spadku. Z kolei art. 1034³ k.c. stanowi, że odpowiedzialność zapisobiercy windykacyjnego za długi spadkowe (*lege non distinguente* również długi wynikające z zapisów zwykłych) jest ograniczona do wartości przedmiotu zapisu windykacyjnego według stanu i cen z chwili otwarcia spadku.

Postrzeganie swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci jako komponentu prawa własności stanowi więc ważną, choć rzeczywistość nie do końca uniwersalną³⁹ aksjologiczną podstawę przyznania spadkodawcy tej kompetencji. Argument ten jest jednak niezwykle istotny dla uzasadnienia istnienia instytucji zapisu zwykłego jako narzędzia pośredniej sukcesji singularnej *mortis causa*. Ściśle rzecz ujmując, osoba fizyczna nie jest bowiem właścicielem swojego majątku (rozumianego jako odrębna kategoria normatywna). Co do zasady polskiemu prawu cywilnemu nie jest znana kategoria prawa własności ani żadnego innego analogicznego prawa podmiotowego, którego przedmiot stanowiłyby cały majątek osoby fizycznej⁴⁰. Za swego życia osoba fizyczna nie może zresztą zbyć swojego majątku *uno actu* –

³⁸ Szerzej na ten temat w rozdziale VIII pkt 1 i 2.

³⁹ A. Paluch, *Granice...*, s. 51.

⁴⁰ W nauce prawa dominuje jednak pogląd o istnieniu tzw. prawa do spadku (tak m.in. P. Książak, *Prawo spadkowe...*, s. 88; W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 375–422).

może zbyć w drodze odrębnych, choć powiązanych czynności ogół swoich aktywów, oczywiście jedynie tych cieszących się przymiotem zbywalności. W istocie nie może ona zbyć swojego majątku również *mortis causa* – powołanie spadkobiercy nie prowadzi przecież do jego zbycia w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale do uregulowania zasad przejścia tego majątku (i to w szerokim rozumieniu obejmującym również długi) po śmierci człowieka, do którego należał⁴¹. Za życia osoba fizyczna może natomiast zobowiązać się do zbycia prawa własności oraz rozporządzić tym prawem własności. Uzasadnione wydaje się więc, żeby mogła ona również określić reguły przejścia właśnie tego prawa własności po swoim zgonie. Kompetencja do ustanowienia zapisu zwykłego stanowi więc komponent prawa własności, a ściślej – mieszczącej się w nim kompetencji do zaciągania zobowiązań do zbycia tego prawa. Oczywiście odmienny od zaciągania zobowiązań *inter vivos* skutek ustanowienia zapisu zwykłego (spadkodawca nie zaciąga zobowiązania, ale obciąża nim bezpośrednich beneficjentów majątkowych swojej śmierci) wynika z jego natury jako rozrządzenia⁴², a kształt tej instytucji stanowi wypadkową wielu zasad prawa spadkowego i efekt wyważenia interesów wielu podmiotów uwikłanych w sytuację prawną wynikłą ze zgonu człowieka. Na marginesie należy zauważyć, że z kolei zapis windykacyjny stanowi komponent mieszczącej się w prawie własności kompetencji do rozporządzania tym prawem. Oczywiście również i w tym przypadku uwzględnić trzeba naturę tej dyspozycji majątkowej – rozrządzenia.

Z prawem własności ściśle związana jest też druga rola zapisu zwykłego. Jak już bowiem wyżej wspomiano, jest on nie tylko narzędziem zastrzegania świadczeń ze spadku, lecz także kosztem spadku. Podobna jest ekonomiczna rola własności za życia właściciela. Bycie właścicielem umożliwia nie tylko zobowiązywanie się do zbywania tego prawa i następcze (albo równoległe) rozporządzanie nim w celu wykonania zobowiązania, lecz także przyjmowanie na siebie innych zobowiązań, realizowanych właśnie kosztem i za pomocą własności. Własność może być zbywana bezpośrednio w celu realizacji jakiegoś

⁴¹ Szerzej na ten temat w rozdziale I pkt 5.3.

⁴² Szerzej na ten temat w rozdziale I pkt 5.3.

zobowiązania, ale właściwym (z „życiowego”, społecznego punktu widzenia) celem (motywem) jej zbycia może być też przecież zdobycie środków pieniężnych, które następnie posłużą do realizacji jakiegoś innego życiowego zamiaru, w tym również nierządki zaciągnięcia i wykonania innego zobowiązania. Nie powinno dziwić, że niekiedy osoba fizyczna może chcieć wykorzystać swoją własność w takich celach również po swojej śmierci.

Z właścicielskim *ius disponendi* nie jest też przecież związana jedynie kompetencja do zbywania prawa, ale również kompetencja do oddawania go w odpłatne lub nieodpłatne używanie przez inną osobę, połączone lub niepołączone z przyznaniem jej także innych uprawnień (np. prawa do pobierania pożytków). Właściciel może chcieć wykorzystywać tak swoją własność za swojego życia, ale nie ma nic szczególnie dziwnego w jego pragnieniu ukształtowania pośmiertnego następstwa po sobie w taki sposób, aby wykorzystać ją tak również po swojej śmierci.

Kontynuując refleksję nad rolą zapisu zwykłego jako narzędzia zastrzegania przez spadkodawcę obowiązku świadczenia nie tyle ze spadku, ile kosztem spadku, trzeba jednak rozważyć problem kolizji własności⁴³. Nie powinno dziwić, że osoba fizyczna może podjąć decyzję o tym, kto będzie bezpośrednim sukcesorem jej uprawnienia. Ale jak uzasadnić to, że kolejnemu właścicielowi (czy szerzej – uprawnionemu), swojemu bezpośredniemu następcy prawnemu (pod tytułem ogólnym lub szczególnym), może narzucić on obowiązek zbycia prawa innej osobie (doprowadzając w ten sposób do pośredniej sukcesji singularnej po sobie), a nawet do realizacji świadczenia nie tyle ze spadku, ile kosztem spadku? Czy po śmierci spadkodawcy *ius disponendi* nie powinno przysługiwać aktualnemu właścicielowi (czy szerzej – uprawnionemu)? Czy system prawny powinien akceptować takie ograniczenie praw własności beneficjenta majątku spadkodawcy?

⁴³ Na problem „kolizji własności” spadkodawcy i jego spadkobiercy zwracają uwagę m.in.: W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 54; A. Paluch, *Granice...*, s. 179–180.

Przyznanie spadkodawcy kompetencji do obciążania bezpośrednich beneficjentów swego majątku (spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych) zapisem zwykłym znajduje uzasadnienie w co najmniej kilku okolicznościach.

Po pierwsze, co do zasady bezpośredni beneficjent majątku spadkowego (dziedzic lub zapisobierca windykacyjny) może odrzucić ofiarowane mu przysporzenie (a czasem w istocie rolę quasizarządcy powierniczego spadku, z którą nie wiąże się żadne przysporzenie)⁴⁴ i w konsekwencji związane z nim obowiązki. Jeśli natomiast takiej roli świadomie nie odrzuca, to jest to jednoznaczne z tym, że ją – zgodnie z zasadą autonomii woli – przyjmuje i zaciąga na siebie zobowiązanie, które powinien należycie wypełnić⁴⁵. Przy całej ogromnej ułomności tej metafory można powiedzieć, że bezpośredni beneficjent spadku zawiera ze zmarłym swoistego rodzaju umowę na rzecz pośrednich beneficjentów majątku spadkodawcy. Spadkodawca niejako proponuje powołanemu spadkobiercy (odpowiednio również zapisobiercy windykacyjnemu i zwykłemu) nabycie po nim spadku (odpowiednio przedmiotu zapisu windykacyjnego lub wierzytelności z zapisu zwykłego), ale uzależnia to nabycie od równoczesnego związania beneficjenta zobowiązaniem z tytułu zapisu zwykłego. Spadkobierca nie może więc nabyć spadku, nie wiążąc się jednocześnie stosunkiem obligacyjnym wynikającym z zapisu zwykłego. Tak jak właściciel może za swego życia dysponować swoją własnością w ramach umowy na rzecz osoby trzeciej – np. zbyć swą własność, ale z zastrzeżeniem, że nabywca spełni określone świadczenie na rzecz osoby trzeciej – tak też dysponuje on prawnosпадkowym odzwierciedleniem tej możliwości.

Po drugie, etyczno-prawne uzasadnienie odpowiedzialności za zapis zwykły stanowi przysporzenie uzyskane przez osobę nim obciążoną⁴⁶.

⁴⁴ Może się bowiem zdarzyć, że zapisy zwykłe i polecenia wyczerpują cały spadek, a nawet go przekraczają. Przed tą ostatnią sytuacją spadkobiercę chroni jednak art. 1033 k.c.

⁴⁵ Spadku nie mogą jednak odrzucić Skarb Państwa oraz gmina, o ile przypadł im z mocy ustawy (art. 1023 § 1 k.c.) – szerzej na ten temat w rozdziale VIII pkt 3.

⁴⁶ Jak zauważają K. Osajda i K. Górniak, „nie byłoby (...) słuszne, aby spadkobierca pokrywał z majątku osobistego zapis zwykły ustanowiony przez spadkodawcę w sytuacji,

W świetle art. 1033 k.c. odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów zwykłych i poleceń ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku, a z uwagi na kolejność zaspokajania długów spadkowych (zapisy zwykłe i polecenia zaspokajają się dopiero po spełnieniu innych długów spadkowych)⁴⁷ obciążony zapisem nie może zostać zmuszony do świadczenia na rzecz zapisobiercy zwykłego kosztem swojego majątku. Podobnie przedstawia się sytuacja zapisobiercy windykacyjnego obciążonego zapisem zwykłym (art. 1034³ k.c.) oraz zapisobiercy zwykłego obciążonego dalszym zapisem (art. 970 zdanie drugie oraz art. 974 k.c.). Ten, kto proponuje komuś przysporzenie, może od niego oczekiwać, że się nim choć częściowo „podzieli”, przy czym adresat propozycji może – z uwagi na swoją autonomię woli (o czym już wyżej wspomiano) – z możliwości tej nie skorzystać.

Po trzecie, za „nierównym” traktowaniem własności spadkodawcy i pośmiertnych beneficjentów *mortis causa* przemawia fakt, że majątek nabyty przez tych drugich nie stanowi „owocu” ich życia, lecz „owoc” egzystencji spadkodawcy. Uzasadniony wydaje się wniosek, że skoro spadkodawca majątek ten „zdobył”, to może więcej wymagać od tego, któremu na wypadek swojej śmierci majątek ten przeznaczył. Podkreślić trzeba przy tym, że powyżej celowo użyto określenia „owoc życia” (może nieco nazbyt poetyckiego), aby podkreślić, że nie chodzi tu tylko o majątek wypracowany (nawet *sensu largissimo*) przez spadkodawcę, lecz także np. o aktywa przez niego odziedziczone (albo nabyte w drodze zapisu). Te ostatnie aktywa stanowią – przynajmniej z założenia – efekt relacji zbudowanej przez da-

kiedy nie ma wystarczającego majątku spadkowego na spłatę zapisobiercy” (K. Osajda, K. Górniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Legalis 2023, art. 1033, nt 1). Szerzej na ten temat w rozdziale VIII pkt 1.

⁴⁷ P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 442–443; E. Macierzyńska-Franaszczyk, *Odpowiedzialność za długi spadkowe*, Warszawa 2014, s. 298–299; K. Osajda, K. Górniak [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 1032, nt 56; E. Drozd [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 4, red. J.S. Piątkowski, s. 384–395. Pogląd ten nie jest jednak bezdyskusyjny. Niektórzy autorzy stoją na stanowisku, że *de lege lata* brak wystarczających podstaw prawnych do przyjęcia istnienia hierarchii czy kolejności zaspokajania długów spadkowych (J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie...*, s. 215–217; E. Skowrońska-Bocian, W. Borysiak [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kor-dasiewicz, 2015, s. 721–723).

nego człowieka (ale już nie przez jego spadkobierców i zapisobierców) ze zmarłym; sympatii, a często nawet miłości, którą w nim wzbudził; zasług, które zmarły mu przypisywał, itp.

Podsumowując tę część rozważań, zaryzykować można więc postawienie tezy, że istnienie w polskim porządku prawnym instytucji zapisu zwykłego i jej kształt normatywny znajdują systemowe i aksjologiczne uzasadnienie w ściśle ze sobą związanych prawie własności (czy szerzej – prawie do mienia) i prawie do dziedziczenia (w jego aspekcie czynnym) oraz w wynikającej z nich zasadzie swobody dysponowania własnym majątkiem na wypadek śmierci. Ze względu na swoją konstytucyjną proveniencję jest to uzasadnienie podstawowe, choć niejedyne. Poniżej zostaną przedstawione kolejne argumenty przemawiające za takim rozwiązaniem normatywnym.

2.2. Możliwość ustanowienia zapisu zwykłego jako wyraz „typowych potrzeb” człowieka

W nauce prawa często wskazuje się, że wśród ludzi silna i powszechna jest potrzeba posiadania prawnej możliwości dysponowania własnym majątkiem na wypadek śmierci. Te społeczne oczekiwania uznaje się za ważne uzasadnienie swobody rozrządzania majątkiem *mortis causa*⁴⁸. Jak już wyżej wskazywano, potrzeba ta odnosi się nie tylko do decydowania o losach majątku jako całości (odrębnej kategorii), ale przede wszystkim dotyczy dysponowania jego poszczególnymi składnikami. Do momentu wprowadzenia do polskiego porządku prawnego zapisu windykacyjnego (2011) zapis zwykły stanowił podstawowe narzędzie realizacji tej potrzeby, a i po nowelizacji Kodeksu cywilnego nie stracił całkowicie na znaczeniu, o czym szerzej w dalszej części pracy.

⁴⁸ J. Wierciński, *Uwagi o swobodzie testowania* [w:] *Prawo handlowe XXI. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, red. M. Modrzejewska, Warszawa 2010, s. 1255; A. Paluch, *Granice...*, s. 51–52; S. Wójcik, *O niektórych uregulowaniach w prawie spadkowym. Uwagi de lege ferenda* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1489–1490.

W doktrynie wyrażono też zapatrywanie, że na te „typowe pragnienia” człowieka składają się z jednej strony potrzeba dokonania „ostatecznej oceny rzeczywistości” i przełożenia tej oceny na dyspozycje majątkowe i niemajątkowe⁴⁹, z drugiej strony potrzeba posiadania mechanizmu wpływu na rzeczywistość, i to zarówno przed śmiercią, jak i po niej⁵⁰.

Z tym pierwszym oczekiwaniem ściśle związane są cechy testamentu jako czynności prawnej, w tym w szczególności jego jednostronność i odwoływalność, a także funkcja swobody dysponowania majątkiem na wypadek śmierci jako narzędzia pozwalającego przystosować następstwo *mortis causa* do okoliczności konkretnego przypadku. Jak zostanie jeszcze niżej wykazane, znaczenie zapisu zwykłego w realizacji tej funkcji jest olbrzymie.

W tym miejscu warto natomiast zastanowić się nad rolą zapisu zwykłego jako mechanizmu pozwalającego spadkodawcy wywierać wpływ na otaczającą go rzeczywistość, w tym w szczególności na zachowania i wybory innych ludzi. Ze sposobności tej może on korzystać już za swojego życia, ale może też tak ukształtować treść swego testamentu, aby stał się on narzędziem pośmiertnej presji ekonomicznej i moralnej⁵¹. Za pomocą swych rozrządzeń testator może też wyposażać inne osoby w narzędzia oddziaływania na beneficjentów spadku. Wreszcie spadkodawca może tak ukształtować postanowienia swego aktu ostatecznej woli, aby dostosować kształt pośmiertnego następstwa nie tylko do rzeczywistości zastanej (i współkształtowanej) przez spadkodawcę za życia, lecz także do zmian w tej rzeczywistości, które mogą zaistnieć po jego śmierci.

Przed swym zgonem człowiek ma sposobność wpływania na zachowanie innych osób za pomocą wyrażanych wprost albo dorozumia-

⁴⁹ J. Wierciński, *Uwagi o swobodzie testowania...*, s. 1253–1255; A. Paluch, *Granice...*, s. 52; W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 61–62.

⁵⁰ M. Pazdan, *O potrzebie i kierunkach zmian dziedziczenia ustawowego w polskim prawie cywilnym*, „Rejent” 2005/9, s. 43; A. Paluch, *Granice...*, s. 52.

⁵¹ A. Paluch, *Granice...*, s. 53.

nych obietnic lub gróźb dotyczących jego dyspozycji *mortis causa*⁵². Im szerszy katalog dopuszczalnych rozrządzeń testamentowych, tym większe możliwości spadkodawcy w tym zakresie. Niekiedy perspektywa uzyskania wierzytelności z tytułu zapisu zwykłego może okazać się znacznie lepszym środkiem perswazji niż wizja nabycia spadku lub udziału w nim. Przykładowo danej osobie może zależeć na nabyciu ze spadku określonego przedmiotu, ale bez zaciągania odpowiedzialności za długi spadkowe czy konieczności uczestniczenia w dziale spadku. Potencjalny zapisobierca może być też zainteresowany uzyskaniem jakiegoś świadczenia okresowego albo prawa do żądania od innej osoby określonej usługi. Może mu wreszcie zależeć na nabyciu nie składnika majątku spadkodawcy, ale składnika majątku prawdopodobnego spadkobiercy.

Z drugiej strony ewentualność ustanowienia zapisu zwykłego może posłużyć spadkodawcy jako efektywny instrument perswazji. Przykładowo spadkodawca może wzbudzić, a następnie wykorzystać obawę potencjalnego dziedzica, że obciąży go określonym dolegliwym zobowiązaniem. Testator może też szachować swoich bliskich perspektywą uczynienia ich beneficjentami majątku nie bezwarunkowo i bezterminowo, ale w drodze warunkowego lub terminowego zapisu zwykłego.

W prawie polskim zapis zwykły stanowi też podstawowe narzędzie pośmiertnego wpływania przez spadkodawcę na zachowania innych osób. Jest tak dlatego, że w przeciwieństwie do powołania spadkobiercy i ustanowienia zapisu windykacyjnego zapis zwykły może zostać uczyniony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 975 k.c.). Dzięki takiej możliwości spadkodawca może też dostosowywać kształt pośmiertnego następstwa po sobie do zmian w otaczającej go rzeczywistości, które mogą zaistnieć dopiero po jego śmierci.

⁵² A. Paluch, *Granice...*, s. 53–54; J. Wierciński, *Uwagi o swobodzie testowania...*, s. 1252–1253.

Zdaniem niektórych autorów *de lege lata* dopuszczalne jest również tzw. podstawienie powiernicze zapisobiercy lub dalszego zapisobiercy⁵³. Jednak zapatrywanie to wydaje się dyskusyjne⁵⁴.

Ustanawiając zapis zwykły, spadkodawca zapewnia też samemu zapisobiercy możliwość wpływania na zachowanie osoby obciążonej zapisem. Zapisobierca zwykły nie ma bowiem obowiązku skorzystania z przysługującej mu wierzitelności i może nawet odrzucić zapis⁵⁵. W pewnym zakresie strony zobowiązania wynikającego z zapisu zwykłego mogą też umownie modyfikować łączący je stosunek obligacyjny⁵⁶. Zapisobierca może próbować wykorzystać te okoliczności w celu skłonienia swego dłużnika do określonego postępowania, kierując się bądź to jedynie interesem własnym, bądź też wskazówkami otrzymanymi od spadkodawcy⁵⁷.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że istnienie zapisu zwykłego znacznie poszerza możliwość wywierania przez spadkodawcę wpływu na rzeczywistość, w tym w szczególności na zachowania i decyzje innych osób. Jest to ważny argument przemawiający za istnieniem tej instytucji.

⁵³ J. Wierciński, *Uwagi o zakazie podstawienia powierniczego*, PS 2011/5, s. 103; P. Książak, *Podstawienie powiernicze zapisobiercy* [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, s. 566. S. Wójcik, F. Zoll [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, 2015, s. 378–379.

⁵⁴ Szerzej na ten temat w rozdziałach II pkt 5 i VI pkt 2.

⁵⁵ Szerzej na ten temat w rozdziale V.

⁵⁶ Szerzej na ten temat w rozdziale VI pkt 7.

⁵⁷ W pewnych okolicznościach spadkodawca może nie chcieć albo nie móc posłużyć się zapisem warunkowym czy terminowym i w celu wywarcia pośmiertnej presji na obciążonym zapisem skorzystać z pomocy zaufanej osoby ustanawianej zapisobiercą.

2.3. Zapis zwykły jako narzędzie pozwalające dostosować następstwo spadkowe do okoliczności konkretnego przypadku

W literaturze przedmiotu podnosi się, że bardzo znaczącą funkcję swobody testowania stanowi dostosowanie następstwa spadkowego do okoliczności konkretnego przypadku⁵⁸. Zdaniem doktryny prawodawca przyjmuje bowiem co do zasady słuszne założenie, że „spadkodawca wie najlepiej”, kto wraz z jego śmiercią powinien nabyć jego majątek⁵⁹.

Truizmem będzie stwierdzenie, że im szerszy katalog rozrządzeń *mortis causa*, tym większe możliwości dostosowania następstwa spadkowego do okoliczności konkretnego przypadku. Szczególnie ważnym narzędziem jest niewątpliwie zapis windykacyjny, ale jego wprowadzenie do polskiego porządku prawnego nie przekreśliło znaczenia zapisu zwykłego w wypełnianiu omawianej tutaj funkcji. Związane z nią możliwości, jakie daje spadkodawcy zapis zwykły, uszeregować można w następujący sposób:

- 1) zapis zwykły stanowi narzędzie pośmiertnej pośredniej sukcesji singularnej, pozwalające m.in.:
 - a) odsunąć tę sukcesję w czasie albo nadać jej czasowy charakter (zapis zwykły terminowy),
 - b) uzależnić tę sukcesję od wystąpienia lub niewystąpienia po śmierci spadkodawcy określonego zdarzenia (zapis zwykły warunkowy),
 - c) doprowadzić do quasidziału spadku (samodzielnie lub w połączeniu z innymi rozrządzeniami testamentowymi),
 - d) chronić zorganizowaną gospodarczo część majątku spadkowego (np. przedsiębiorstwo, gospodarstwo rolne),

⁵⁸ J. Wierciński, *Uwagi o swobodzie testowania...*, s. 1253–1255; A. Paluch, *Granicce...*, s. 63–64; M. Niedośpiał, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków–Poznań 1993, s. 91.

⁵⁹ J. Wierciński, *Uwagi o swobodzie testowania...*, s. 1254; S. Wójcik, F. Zoll [w:] *Sytem Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, 2015, s. 336; A. Paluch, *Granicce...*, s. 64.

- e) uchronić beneficjenta zapisu od odpowiedzialności za długi spadkowe;
- 2) zapis zwykły stanowi narzędzie zastrzegania świadczeń nie tylko ze spadku, lecz także kosztem spadku, pozwalające m.in.:
 - a) zapewnić zapisobiercy wieloletnią alimentację za pomocą różnorodnych świadczeń, w tym również w drodze świadczenia przez obciążonego określonych usług,
 - b) zapewnić zapisobiercy nabycie określonego prawa nienależącego do majątku spadkodawcy, nie obciążając go przy tym kosztami i trudami związanymi z jego uzyskaniem,
 - c) zapewnić zapisobiercy określone świadczenie majątkowe przy jednoczesnej ochronie jedności, trwałości i ciągłości zorganizowanej gospodarczo części majątku spadkowego (np. przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolnego),
 - d) zapewnić ciągłość finansowego wsparcia udzielanego przez spadkodawcę za jego życia określonej organizacji dobroczynnej;
- 3) zapis zwykły stanowi narzędzie pozwalające wzmocnić skuteczność innych rozrządzeń spadkodawcy.

Niektóre zagadnienia związane ze znaczeniem zapisu zwykłego jako narzędzia pozwalającego dostosować następstwo spadkowe do okoliczności konkretnego przypadku zostaną bardziej szczegółowo omówione poniżej.

2.3.1. Zapis zwykły jako mechanizm chroniący zorganizowane gospodarczo części majątku spadkowego

W nauce prawa wskazuje się, że swoboda rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci pozwala chronić zorganizowane gospodarczo części majątku spadkowego, w tym w szczególności przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolne⁶⁰. Dziedziczenie ustawowe tych składników nierzadko wiązałoby się bowiem z ich nabyciem przez kilka, a cza-

⁶⁰ A. Paluch, *Granice...*, s. 69–70; M. Niedośpał, *Zagadnienia...*, s. 91.

sem nawet kilkanaście osób, co mogłoby stanowić zagrożenie dla ich dalszego sprawnego funkcjonowania i prowadzić do ich społecznie szkodliwego, nieekonomicznego rozdrobnienia. Co więcej, z reguły spadkodawca jest w stanie najlepiej ocenić, kto z jego otoczenia jest predestynowany do kontynuowania działalności przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, i może nawet jeszcze za swego życia świadomie przygotowywać tę osobę do jej przyszłej roli⁶¹.

Pole manewru spadkodawcy pragnącego chronić zorganizowany składnik swego majątku byłoby jednak mocno ograniczone, gdyby mógł on jedynie ustanowić spadkobiercę – następcę prawnego pod tytułem ogólnym. Nierzadko stawałby on wówczas przed trudnym dylematem. Powołanie jednego dziedzica co prawda zapewniałoby jedność i dalsze sprawne funkcjonowanie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, ale wiązałoby się z całkowitym wykluczeniem od spadkobrania pozostałych bliskich. Co więcej, nawet gdyby spadkodawca zdecydował się na tak radykalny krok, to nierzadko dalsze funkcjonowanie przedsiębiorstwa byłoby i tak poważnie zagrożone ze względu na roszczenia z tytułu zachowku przysługujące pominiętym najbliższym członkom rodziny zmarłego. Nie zawsze dziedzic będzie w stanie zaspokoić te roszczenia, nie naruszając przy tym substancji nabytego w spadku przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego.

Dlatego też z perspektywy analizowanej tutaj funkcji swobody testowania tak ważne jest istnienie instrumentów sukcesji singularnej *mortis causa* – zapisu windykacyjnego, zapisu zwykłego i polecenia. Zachowanie jedności przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych stanowiło zresztą jeden z najważniejszych motywów wprowadzenia do polskiego porządku tej pierwszej instytucji⁶².

⁶¹ A. Paluch, *Granice...*, s. 70.

⁶² Zob. m.in.: P. Księżak, *Podstawowe...*, s. 1046–1047; P. Księżak, *Przedsiębiorstwo wobec śmierci przedsiębiorcy* [w:] *Prawo handlowe po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, red. W.J. Katner, U. Promińska, Warszawa 2010, s. 158–161; P. Blajer, *Nabycie...*, s. 226–236; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, s. 1217; K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 981¹, nt 42.

Zaryzykować można zajęcie stanowiska, że w obliczu istnienia zapisu windykacyjnego (narzędzia bezpośredniego następstwa *mortis causa* pod tytułem szczególnym) zmalała rola zapisu zwykłego (narzędzia pośredniego następstwa *mortis causa* pod tytułem szczególnym) jako mechanizmu sukcesji przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych. Z wielu względów nie należy jednak bagatelizować jego znaczenia w tym zakresie.

Po pierwsze, niekiedy spadkodawcy może zależeć na tym, aby określona osoba nabyła po nim przedsiębiorstwo czy gospodarstwo rolne później niż w chwili jego śmierci. W ocenie spadkodawcy ktoś może przecież nie być jeszcze gotowy do podjęcia określonej działalności, np. z racji wieku lub braku określonego wykształcenia. W tym celu testator może posłużyć się zapisem zwykłym terminowym lub warunkowym. Za pomocą odpowiedniego warunku testator może też skłaniać zapisobiercę do odebrania stosownej edukacji czy zdobycia określonych doświadczeń⁶³. Spadkodawca może również polecić obciążonemu zapisem spadkobiercy stopniowe wdrażanie zapisobiercy zwykłego w działalność przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, a nawet zachęcić go do wypełnienia tego obowiązku stosownym warunkowym dalszym zapisem⁶⁴.

W tym kontekście warunek może zostać zresztą wykorzystany na wiele różnych sposobów, których wyczerpujące wymienienie zdecydowanie przekracza ramy niniejszej pracy. Jedynie przykładowo trzeba wskazać, że spadkodawca może np. opatrzyć zapis przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego warunkiem zawieszającym w postaci nabycia przez zapisobiercę określonych maszyn czy innych składników pożytecznych albo wręcz niezbędnych dla dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego. Z drugiej strony zapis zwykły może zostać ustanowiony pod warunkiem rozwiązującym wymuszającym na zapisobiercy dokonanie określonej inwestycji albo zaniechanie pewnych działań.

⁶³ K. Górniak, *Sukcesja przedsiębiorstwa na wypadek śmierci przedsiębiorcy*, Warszawa 2023, s. 248.

⁶⁴ Przykładowo spadkodawca może ustanowić na rzecz dziedzica dalszy zapis określonego świadczenia pieniężnego pod warunkiem zawieszającym podjęcia oznaczonych działań wdrażających zapisobiercę zwykłego w działalność przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego.

Ponadto uczynienie przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego przedmiotem świadczenia wynikającego z zapisu zwykłego może być motywowane chęcią ochrony zapisobiercy przed odpowiedzialnością za długi spadkodawcy niezwiązane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Co więcej, choć do nabycia przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego w drodze wykonania zapisu zwykłego znajduje zastosowanie art. 554 k.c., to jednak spadkodawca może tak skonstruować ustanawiany przez siebie zapis zwykły, aby obciążony zapisem musiał zobowiązać się względem swego wierzyciela do zwolnienia go z obowiązku świadczenia. Ponadto spadkodawca może zobowiązać obciążonego zapisem np. do wniesienia przedsiębiorstwa do spółki kapitałowej albo przekształcenia prowadzonej przez niego jednoosobowej działalności gospodarczej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a następnie zbycia całości lub części udziałów w niej na rzecz zapisobiercy.

Na atrakcyjność zapisu zwykłego jako narzędzia sukcesji gospodarstwa rolnego negatywnie rzutuje jednak regulacja ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego⁶⁵.

W doktrynie dostrzega się również, że przedmiotem zapisu zwykłego może być także przedsiębiorstwo nienależące do spadkodawcy oraz przedsiębiorstwo, które wchodziło w skład majątku wspólnego testatora i jego małżonka (art. 976 k.c.)⁶⁶. Spostrzeżenie to można odpowiednio odnosić również do gospodarstwa rolnego.

Zapis zwykły stanowi także atrakcyjne narzędzie pozwalające spadkodawcy zapewnić swoim bliskim udział w zysku, jaki przynosi przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne przekazane innej osobie w drodze spadkobrania lub zapisu windykacyjnego. Przykładowo w drodze zapisu zwykłego można nałożyć na spadkobiercę czy zapisobiercę windykacyjnego zobowiązanie do przekazywania konkretnego odsetka miesięcznych czy rocznych zysków na rzecz określonych osób.

⁶⁵ Szerzej na ten temat w pkt 3.2.2.

⁶⁶ K. Górniak, *Sukcesja...*, s. 247.

Należy ponadto zauważyć, że zapis zwykły przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego może zostać dokonany w testamencie sporządzonym w każdej formie, podczas gdy zapis windykacyjny może zostać ustanowiony tylko w testamencie notarialnym (art. 981¹ § 1 k.c.)⁶⁷.

Zapis zwykły może wreszcie zostać wykorzystany jako narzędzie chroniące nabywcę przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego przed roszczeniami z tytułu zachowku. Za pomocą zapisu zwykłego testator może też przeciwdziałać kwestionowaniu testamentu, w którym np. ustanowiony został zapis windykacyjny przedsiębiorstwa, zabezpieczając w ten sposób szybkość jego sukcesji. Kwestia ta została szerzej wyjaśniona poniżej.

Przykłady dowodzące znaczenia zapisu zwykłego jako narzędzia sukcesji przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych można oczywiście mnożyć. Te zaprezentowane wyżej dowodzą jednak tego, że wprowadzenie do polskiego porządku prawnego instytucji zapisu windykacyjnego nie przekreśliło całkowicie roli zapisu zwykłego w tym zakresie.

2.3.2. Zapis zwykły jako narzędzie pozwalające wzmocnić skuteczność innych rozrządzeń spadkodawcy

Zapis zwykły może zostać wykorzystany jako narzędzie wzmocnienia skuteczności innych rozrządzeń zmarłego. Za jego pomocą testator może zniechęcać uprawnionych do występowania z roszczeniami z tytułu zachowku oraz przeciwdziałać kwestionowaniu swego testamentu. W doktrynie za dopuszczalne uznaje się również ustanowienie zapisu zwykłego pod warunkiem rozwiązującym w postaci niewykonania polecenia⁶⁸.

⁶⁷ Zwraca na to uwagę: K. Górniak, *Sukcesja...*, s. 238.

⁶⁸ E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 6, red. J. Gudowski, 2017, s. 248; K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 983, nt 2–3; E. Niezbecka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, *Spadki*, red. A. Kidyba, Warszawa 2015, s. 235; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, s. 1566; J. Kuźmicka-Sulikowska [w:] *Kodeks cywilny...*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2021, s. 2079; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, s. 1232–1233;

W świetle art. 991 § 2 k.c. zapis zwykły stanowi jeden ze sposobów pokrycia przez spadkodawcę zachowku. Jeśli zapis zwykły na rzecz uprawnionego do zachowku został ustanowiony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu, to zgodnie z art. 998 § 2 w zw. z § 1 k.c. w części pokrywającej zachówek będzie on bezwarunkowy i bezterminowy, zachowując charakter warunkowy lub terminowy w części przenoszącej zachówek⁶⁹. Skutek ten wystąpi również w przypadku zapisu świadczeń okresowych – zapisobierca zwykły będzie uprawniony do żądania jednorazowego świadczenia o wartości odpowiadającej wysokości jego zachowku⁷⁰.

Spadkodawca, chcąc chronić spadkobiercę albo zapisobiercę windykacyjnego obowiązane do zapłaty zachowku przed koniecznością spełnienia jednorazowego świadczenia, może np. ustanowić na rzecz uprawnionego do zachowku zapis zwykły świadczeń okresowych potencjalnie przekraczający zachówek uprawnionego i opatrzeć go warunkiem zawieszającym, że zapisobierca zwolni z długu z tytułu zachowku osobę obowiązana do jego zapłaty. Oczywiście warunek ten nie pozbawi uprawnionego do zachowku zapisobiercy możliwości żądania jednorazowego świadczenia w wysokości zachowku – w tym zakresie zapis zwykły i tak będzie bowiem bezwarunkowy (art. 998 § 2 w zw. z § 1 k.c.). Perspektywa większych korzyści może jednak skłonić zapisobiercę do nieskorzystania z tego uprawnienia, co z kolei spowoduje, że obciążony zapisem nie będzie zmuszony np. do sprzedaży nabytej w spadku nieruchomości albo do naruszania substancji nabytego w drodze zapisu windykacyjnego zorganizowanego gospodarzo składnika majątku zmarłego (w szczególności przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego). Spełnianie świadczeń okresowych nierzadko będzie łatwiejsze niż spełnienie świadczenia jednorazowego.

M. Rzewuski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2023, s. 1907; A. Dyszlewska-Tarnawska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, *Spadki (art. 922–1087)*, red. M. Habdas, M. Frasz, Warszawa 2019, s. 453; J. Ciszewski, J. Knabe [w:] *Kodeks cywilny...*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, 2019, s. 1738.

⁶⁹ Szerzej na ten temat w rozdziale IX pkt 1.2.

⁷⁰ Szerzej na ten temat w rozdziale IX pkt 1.2.

Spadkodawca może również ustanowić zapis zwykły opatrzony tzw. klauzulą *in terrorem* – warunkiem rozwiązującym w postaci zakwestionowania przez zapisobiercę zwykłego ważności testamentu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku lub zapisu windykacyjnego⁷¹.

Przykładowo bezdzietny kawaler planuje powołać do spadku swojego przyjaciela. Jego potencjalnymi dziedzicami ustawowymi są bracia, po których spodziewa się on kwestionowania ważności testamentu. Chcąc zabezpieczyć sukcesję przyjaciela, spadkodawca ustanawia na rzecz rodzeństwa zapisy zwykłe o opisanej wyżej treści. Bracia zmarłego nie tracą oczywiście kompetencji do kwestionowania ważności jego aktu ostatniej woli, ale związane z tym ryzyko ekonomiczne może skutecznie zniechęcić ich do skorzystania z tego uprawnienia.

Zapis zwykły z klauzulą *in terrorem* może być też wykorzystany jako narzędzie przeciwdziałania roszczeniom z tytułu zachowku. Spadkodawca może bowiem wydziedziczyć uprawnionego, a zarazem ustanowić na jego rzecz zapis zwykły⁷² o wartości niższej niż zachówek pod warunkiem rozwiązującym w postaci kwestionowania skuteczności wydziedziczenia. Uzasadniony wydaje się wniosek, że do takiego zapisu zwykłego nie znajdzie zastosowania art. 998 § 2 w zw. z § 1 k.c. W przepisie tym mowa jest bowiem o uprawnionym do zachowku, a wydziedziczenie skutkuje utratą tego statusu.

⁷¹ P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 156.

⁷² Pogląd o dopuszczalności ustanawiania zapisów zwykłych na rzecz wydziedziczonego prezentują m.in.: P. Księżak, *Zachówek...*, s. 209; R.M. Paliwoda, *Dopuszczalność dokonywania wydziedziczenia częściowego w polskim prawie spadkowym*, M. Praw. 7/2013, s. 363; B. Kordasiewicz [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, 2015, s. 1055; J. Kuźmicka-Sulikowska [w:] *Kodeks cywilny...*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2021, s. 2139. Takie rozrządzenie za „teoretycznie możliwe” uznaje również M. Załucki. Autor ten zauważa jednak przy tym, że w pewnych przypadkach taka dyspozycja mogłaby być kwalifikowana jako przebaczenie, co „prowadziłoby do zniweczenia wydziedziczenia w ogóle” (M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010, s. 382). Inni autorzy uznają natomiast wydziedziczenie połączone z ustanowieniem zapisu zwykłego za wydziedziczenie częściowe (P. Księżak, *Zachówek...*, s. 209; R. M. Paliwoda, *Skutki prawne wydziedziczenia w polskim prawie spadkowym*, PS 2013/10, s. 49; G. Wolak, *O skutkach wydziedziczenia zstępnego spadkodawcy*, NPN 2015/4, s. 60).

Dopuszczalny wydaje się również m.in. zapis zwykły określonej kwoty pieniężnej pod warunkiem zawieszającym w postaci zawinione go niewykonania w terminie zobowiązania z innego zapisu zwykłego albo pod warunkiem zawieszającym niewydania dobrowolnie zapisobiercy windykacyjnemu rzeczy stanowiącej przedmiot dokonanego na jego rzecz rozrządzenia. Mobilizacyjny potencjał takich zapisów zwykłych jest dość oczywisty i nie wymaga szerszego komentarza.

2.3.3. Zapis zwykły jako element testamentu quasideziałowego

Prawu polskiemu nie jest znana instytucja testamentu działowego w ścisłym rozumieniu tego terminu – aktu ostatniej woli, który zawiera wiążące dla sądu i spadkobierców dyspozycje w przedmiocie działu spadku albo wprost prowadzi do nabycia przez współdziedziców z chwilą otwarcia spadku nie tylko udziałów w nim, lecz także poszczególnych wskazanych przez testatora aktywów. Dzięki odpowiedniemu ustanowieniu zapisów windykacyjnych, zapisów zwykłych i poleceń spadkodawca ma jednak możliwość doprowadzenia do faktycznego podziału swego majątku w chwili otwarcia spadku. W literaturze przedmiotu podkreśla się dopuszczalność sporządzania takich testamentów⁷³ i niekiedy określa się je mianem testamentów działowych *sensu largo*⁷⁴. Co więcej, testator ma też możliwość powołania dziedziców w określonych udziałach w spadku i ustanowienia na ich rzecz zapisów zwykłych naddziałowych.

Należy przy tym podkreślić, że tego typu testamenty nie stanowią obejścia prawa. Trzeba bowiem odróżnić sytuację, w której przepisy wprost **zakazują** dokonywania określonej czynności prawnej, od przypadku, gdy przepisy prawa **nie przewidują** możliwości dokonania określonej czynności prawnej. Sam fakt, że polskiemu prawu spadkowemu nie jest

⁷³ P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 451.

⁷⁴ J. Biernat, *Z problematyki tzw. testamentu działowego w polskim prawie spadkowym*, PS 2005/4, s. 38. Należy przy tym podkreślić, że stanowisko to zostało sformułowane jeszcze przed wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego instytucji zapisu windykacyjnego.

znana instytucja testamentu działowego, nie zamyka więc drogi do wywołania analogicznych skutków prawnych za pomocą innych przewidzianych przez polskie prawo spadkowe mechanizmów normatywnych.

Zalety testamentów quasidziałowych są oczywiste. Dzięki nim testator może zrealizować swoją naturalną potrzebę – rozdysponować poszczególnymi składnikami swojego majątku, a nie jedynie całym majątkiem. Może przy tym lepiej dostosować reguły sukcesji po sobie do potrzeb członków swojej rodziny i innych bliskich, prewencyjnie zapobiegając przy tym czasochłonnym, kosztownym i rujnującym relacje rodzinne sporom, które mogłyby wyniknąć w trakcie wspólnego zarządu spadkiem oraz w toku działu spadku⁷⁵.

Z tej perspektywy niezmiernie korzystny jest stan normatywny, w którym obok siebie istnieją zapis windykacyjny i zapis zwykły. W braku tego drugiego rozrządzenia wielu testatorów miałoby bardzo ograniczone możliwości przeprowadzenia quasidziału spadku. Najlepiej zobrazować to na przykładzie spadkodawcy, który jest ojcem trzech córek i właścicielem dwóch nieruchomości – nieruchomości gruntowej zabudowanej domem jednorodzinny o wartości 1 000 000 zł oraz nieruchomości lokalowej o wartości 300 000 zł. Dzięki normatywnej koegzystencji zapisów windykacyjnego i zwykłego spadkodawca może sporządzić testament, w którym jednocześnie ustanowi: zapis windykacyjny gruntu na rzecz córki A, zapis windykacyjny lokalu na rzecz córki B, zapis zwykły kwoty 100 000 zł od córki A na rzecz córki B, zapis zwykły kwoty 400 000 zł od córki A na rzecz córki C oraz obciążające córkę A polecenie wykorzystania kwoty 100 000 zł na realizację określonego celu charytatywnego. Truizmem będzie spostrzeżenie, że sformułowanie takiego testamentu byłoby niemożliwe w przypadku, gdyby prawu polskiemu nie był znany zapis zwykły. Należy ponadto zauważyć, że w przedstawionym wyżej przypadku testator może nadać zapisom zwykłym formę świadczeń ratalnych lub okresowych, co niekiedy może być

⁷⁵ J. Biernat, *Z problematyki...*, s. 34. Na takie zalety testamentów działowych zwrócono także uwagę w doktrynie francuskiej (M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, Warszawa 1922, s. 321–322).

rozwiązaniem bardzo korzystnym⁷⁶. Co więcej, ustanawiając zapis zwykły, testator może sam oznaczyć dokładną wysokość kwoty pieniężnej stanowiącej przedmiot świadczenia, ale też może posłużyć się sformułowaniem takim jak np. „połowa wartości nieruchomości”⁷⁷.

Na marginesie należy jednak zauważyć, że przy formułowaniu tego typu testamentów trzeba koniecznie pamiętać o tym, że zapisobierca zwykły nie ponosi odpowiedzialności za długi spadkowe. Jeśli więc spadkodawca chce, aby wszyscy beneficjenci testamentu quasidziałowego ponosili odpowiedzialność za wchodzące w skład spadku pasywa, to powinien rozważyć jednoczesne ustanowienie ich spadkobiercami i uczynienie na ich rzecz zapisów zwykłych naddziałowych.

2.3.4. Funkcja alimentacyjna zapisu zwykłego

W doktrynie podnosi się, że jedną z ważnych funkcji prawa spadkowego stanowi zapewnienie środków utrzymania osobom bliskim zmarłego⁷⁸. Nierzadko spadkodawca może osiągnąć ten cel, poprzestając na akceptacji ustawowego porządku dziedziczenia czy też w drodze powołania spadkobierców albo ustanowienia zapisów windykacyjnych, w tym w szczególności użytkowania lub służebności mieszkania. Jednak skorzystanie ze wskazanych instrumentów nie zawsze będzie prowadziło do optymalnych rezultatów. Wymagający alimentacji bliski testatora może przecież potrzebować pomocy zupełnie innego typu. Nierzadko może być już w podeszłym wieku lub zmagać się z poważnymi schorzeniami. Z tych albo innych przyczyn może nie być zdolny do sprawowania efektywnego zarządu nad składnikami spadku czy korzystania z zapisanych windykacyjnie praw.

⁷⁶ Jeśli jednak osoba, na rzecz której ustanowiono zapis świadczeń okresowych, jest równocześnie uprawniona do zachowku, zastosowanie znajdzie art. 998 § 2 w zw. z § 1 k.c. (szerzej na ten temat w rozdziale IX pkt 1.2).

⁷⁷ Szerzej na ten temat w rozdziale II.

⁷⁸ J.S. Piątkowski, A. Kawalko, H. Witczak [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, 2015, s. 14.

W takich przypadkach pożytecznym narzędziem może okazać się zapis zwykły. Przedmiotem stosunku obligacyjnego z tego tytułu może być np. okresowe świadczenie pieniężne (renta) czy świadczenie usług opiekuńczych. Z zapisu zwykłego może wynikać również zobowiązanie obciążonego do zawarcia z zapisobiercą umowy użyczenia.

Możliwość ustanowienia zapisu zwykłego pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu powoduje, że testator dysponuje dużą swobodą we wskazaniu okoliczności, w których zaktualizuje się obowiązek alimentacji zapisobiercy. Przykładowo spadkodawca może opatrzyć zapis zwykły warunkiem zawieszającym w postaci osiągnięcia przez zapisobiercę określonego wieku, popadnięcia w chorobę albo niedostatek. Oczywiście w grę wchodzi również warunek rozwiązujący w postaci osiągnięcia przez beneficjenta rozrządzenia określonego wieku, ustania jego choroby albo ubóstwa.

3. Zapis zwykły a inne rozrządzenia testamentowe

3.1. Zapis zwykły a powołanie spadkobiercy

Zapis zwykły i powołanie spadkobiercy to dwa całkowicie odrębne rozrządzenia testamentowe, pomiędzy którymi zachodzi znacznie więcej różnic niż podobieństw. Pomimo że analizy takie były już wielokrotnie przeprowadzane, uzasadnione wydaje się przedstawienie krótkiego porównania obu instytucji.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że zarówno powołanie spadkobiercy, jak i ustanowienie zapisobiercy zwykłego może nastąpić w testamencie sporządzonym w każdej formie.

Skuteczne powołanie spadkobiercy prowadzi do dziedziczenia – z chwilą śmierci spadkodawcy ustanowiony przez niego dziedzic nabywa spadek. Tym samym w momencie tym dochodzi do bezpośredniej sukcesji uniwersalnej. Tymczasem skutecznie ustanowiony zapis zwykły prowadzi do powstania w chwili śmierci spadkodawcy

zobowiązania obciążającego spadkobiercę, zapisobiercę windykacyjnego lub zapisobiercę zwykłego (tzw. dalszy zapis). Jeżeli przedmiotem świadczenia wynikającego z zapisu zwykłego będzie prawo należące do majątku spadkodawcy, to wówczas wykonanie tego rozrządzenia będzie prowadziło do pośredniej sukcesji singularnej po spadkodawcy. Tak jednak być nie musi – przedmiotem zobowiązania wynikającego z zapisu zwykłego może być bowiem każde świadczenie majątkowe. Zapisać można m.in. rzecz nienależącą do spadku, rzecz oznaczoną co do gatunku, świadczenie okresowe (np. *quasirentę*), oddanie rzeczy w użyczenie, świadczenie usług.

Niektórzy autorzy podnoszą również, że przedmiotem świadczenia wynikającego z zapisu zwykłego może być zbycie spadku lub udziału w nim. Zapatrywanie to wydaje się jednak dyskusyjne, a argumenty przemawiające za jego odrzuceniem zostaną wskazane w dalszej części pracy⁷⁹.

Należy podkreślić, że zapis zwykły może zostać ustanowiony również na rzecz spadkobiercy. Takim zapisem zwykłym mogą zostać obciążeni zapisobierca windykacyjny, zapisobierca zwykły (dalszy zapis) albo wszyscy lub niektórzy ze współdziedziców. Ten ostatni typ zapisu zwykłego określany jest w języku prawniczym mianem zapisu naddziałowego (*prelegatu*).

Spadkobierca nabywa w spadku również długi spadkowe, ponosząc w konsekwencji za nie odpowiedzialność. Tymczasem zapisobierca zwykły nie tylko nie ponosi odpowiedzialności za długi spadkowe, ale sam jest wierzycielem spadkowym.

Do długów spadkowych obciążających spadkobiercę należą również długi z tytułu zachowku po spadkodawcy. Choć zapisobierca zwykły nie jest dłużnikiem z tego tytułu, to prawodawca przerzuca na niego ciężar ekonomiczny zachowku (art. 998 § 1 i art. 1003–1006 k.c.).

Pozycje prawne spadkobiercy i zapisobiercy zwykłego są więc kategoryalnie odmienne. Jednak z uwagi na to, że zarówno powołanie dzie-

⁷⁹ Szerzej na ten temat w rozdziale VI pkt 2.

dzica, jak i ustanowienie zapisobiercy zwykłego to rozrządzenia testamentowe, prawodawca przewidział odpowiednie stosowanie do zapisu zwykłego przepisów o powołaniu spadkobiercy, zdolności do dziedziczenia i o niegodności dziedziczenia (art. 972 k.c.). *De lege lata* do zapisu zwykłego nie stosuje się natomiast przepisów o oświadczeniach spadkowych. W konsekwencji między normami dotyczącymi przyjęcia i odrzucenia spadku a regułami przyjęcia i odrzucenia zapisu zwykłego zachodzi więcej różnic niż podobieństw, co w tym miejscu zostanie jedynie zasygnalizowane⁸⁰.

Testator może powołać do spadku po sobie jedną albo kilka osób (art. 959 k.c.). Jeżeli spadkodawca skorzystał z tej drugiej możliwości, nie oznaczając jednak wielkości udziałów spadkowych swych dziedziców, to wówczas – zgodnie z art. 960 k.c. – dziedziczą oni w częściach równych. W braku odmiennej woli zmarłego gdyby jeden z powołanych przez niego kilku spadkobierców testamentowych nie chciał lub nie mógł dziedziczyć, wówczas nastąpi tzw. przyrost – jego udział spadkowy przypadnie pozostałym spadkobiercom (art. 965 k.c.). Testator może też dokonać tzw. podstawienia zwykłego – powołać osobę, która dojdzie do dziedziczenia wtedy, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła dziedziczyć (art. 963 k.c.).

Odpowiednie stosowanie tych przepisów do zapisu zwykłego (art. 972 k.c.) prowadzi do tego, że również zapis można ustanowić na rzecz jednej lub kilku osób, a w razie nieoznaczenia przez testatora udziałów w zapisie będą one równe. Zastosowanie znajdzie również instytucja przyrostu⁸¹, a dopuszczalne jest też podstawienie zwykłe zapisobiercy⁸².

⁸⁰ Szerzej na ten temat w rozdziale V.

⁸¹ K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 972, nt 9; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, art. 972, nb 2; M. Rzewuski [w:] *Kodeks cywilny...*, red. M. Załucki, 2023, art. 972, nb 1; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, art. 972, nb 1.

⁸² M. Rzewuski [w:] *Kodeks cywilny...*, red. M. Załucki, 2023, art. 972, nb 1; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, art. 97, nb 2; M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, art. 972, nb 1. Teżę taką, choć nie bez poważ-

Spadkobierca musi zostać oznaczony w testamentie, a jego wybór w żadnym razie nie może zostać pozostawiony innej osobie. Podobnie jest z zapisobiercą. Jednak z uwagi na to, że po stronie wierzycieli z zapisu zwykłego może występować solidarność czynna, a zapis zwykły może zostać ustanowiony pod warunkiem *si voluero*, dopuszczalny wydaje się tzw. zapis wariantowy co do osoby zapisobiercy. W ramach tego konstruktu, który zostanie szerzej omówiony w dalszej części pracy⁸³, testator może ustanowić kilku alternatywnych zapisobierców, pozostawiając obciążonemu zapisem wybór „ostatecznego” wierzyciela.

De lege lata ograniczone są możliwości powołania spadkobiercy pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 962 k.c.). Warunkowe lub terminowe ustanowienie dziedzica będzie skuteczne tylko wówczas, gdy warunek lub termin zaszły już przed otwarciem spadku. Tymczasem zapis zwykły można ustanowić z zastrzeżeniem warunku lub terminu (art. 975 k.c.). Wbrew twierdzeniom części doktryny niedopuszczalne będzie natomiast tzw. podstawienie powiernicze zapisobiercy, podobnie jak niedopuszczalne jest podstawienie powiernicze spadkobiercy (art. 964 k.c.)⁸⁴.

nych wątpliwości, przyjmuje również K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 973, nt 2–5. Wątpliwości tego autora mają swoje źródło w treści art. 973 k.c., zgodnie z którym jeżeli osoba, na której rzecz został uczyniony zapis, nie chce lub nie może być zapisobiercą, obciążony zapisem zostaje zwolniony z obowiązku jego wykonania, ale powinien jednak w braku odmiennej woli spadkodawcy wykonać dalsze zapisy. Cytowany badacz zauważa, że w przeciwieństwie do innych przepisów wyrażających normy dyspozytywne (np. art. 970, 971 k.c.) art. 973 k.c. nie wskazuje wyraźnie, że jego działanie wyłącza odmienna wola spadkodawcy. Ten ostatni przepis wprost przewiduje dopuszczalność wyrażenia przez testatora odmiennej woli, tyle że ogranicza tę jego kompetencję do uregulowania losów dalszego zapisu na wypadek, gdyby zapisobierca nie mógł lub nie chciał być zapisobiercą. Zdaniem K. Osajdy można zatem stwierdzić, że art. 973 k.c. to *lex specialis*, który ogranicza odesłanie z art. 972 k.c. w ten sposób, że nie jest możliwe posłużenie się instytucją podstawienia przy ustanawianiu zapisu. Wydaje się jednak, że wątpliwościom tym należy przeciwstawić treść art. 975 k.c. – podstawienie zwykłe zapisobiercy to bowiem w istocie ustanowienie zapisu zwykłego, pod warunkiem że inny zapisobierca nie będzie chciał albo mógł być zapisobiercą (A. Sylwestrzak, *Dalszy zapis*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2010/7, s. 50).

⁸³ Szerzej na ten temat w rozdziale II pkt 2.2.

⁸⁴ Szerzej na ten temat w rozdziale II pkt 5.

Krąg podmiotów mających zdolność dziedziczenia i krąg podmiotów mających zdolność zapisobrania są w zasadzie identyczne. Uzasadnione wydaje się jednak postawienie tezy, że o ile *de lege lata* nie jest dopuszczalne powołanie do spadku ludzkiego embrionu, który został poczęty metodą *in vitro* i za życia spadkodawcy nie został implantowany do ciała kobiety, o tyle na rzecz takiego dziecka można ustanowić zapis zwykły⁸⁵.

Również odpowiednie stosowanie do zapisu zwykłego przepisów o niegodności dziedziczenia oznacza stosowanie tej regulacji niemalże wprost⁸⁶.

Warto nadto zauważyć, że zarówno powołanie spadkobiercy, jak i ustanowienie zapisu zwykłego stanowią narzędzia, za pomocą których spadkodawca może pokryć zachówek należny uprawnionym bliższym (art. 991 § 2 k.c.).

Przepisy prawa spadkowego przewidują możliwość udokumentowania praw do spadku (art. 1025 § 1 k.c.). Podobnej możliwości nie ma natomiast zapisobierca zwykły. Nie można bowiem dochodzić wykonania zapisu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku⁸⁷. Jeśli jednak obciążony zapisem nie wykona obciążającego go zobowiązania, zapisobierca zwykły będzie mógł sądownie dochodzić jego wykonania.

Co do zasady nie jest dopuszczalne również ustalenie istnienia lub nieistnienia wierzytelności wynikającej z zapisu zwykłego w ramach powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Na poparcie tego poglądu słusznie przywołuje się dorobek doktryny i orzecznictwa narosły wokół art. 189 k.p.c.⁸⁸ W jego świetle uprawniony, który może

⁸⁵ Szerzej na ten temat w rozdziale IV pkt 4.

⁸⁶ Szerzej na ten temat w rozdziale IV pkt 5.1.

⁸⁷ Tak m.in.: K. Osajda, K. Górniak [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 968, nt 56; M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, art. 968, nb 57; postanowienie SN z 28.03.2012 r., V CSK 175/11, LEX nr 1136001.

⁸⁸ K. Osajda, K. Górniak [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 968, nt 55.

dochodzić swego prawa w drodze powództwa o zasądzenie (w tym przypadku w drodze powództwa o wykonanie zobowiązania), nie uzyska ochrony prawnej w drodze powództwa o ustalenie. Nie ma on bowiem wówczas interesu prawnego w wystąpieniu z takim powództwem⁸⁹.

Ponadto zgodnie z art. 190 k.p.c. można dochodzić przyszłych powtarzających się świadczeń, jeżeli nie sprzeciwia się temu treść łączącego strony stosunku prawnego. Powszechnie podnosi się, że właśnie na podstawie tego przepisu zapisobierca może dochodzić od osoby obciążonej zapisem przyszłych, powtarzających się świadczeń pieniężnych przewidzianych w treści zapisu⁹⁰. Trzeba jednak zasygnalizować, że w nauce prawa wskazuje się również, iż wskazany wyżej przepis powinien być stosowany jedynie w przypadku, gdy wyrok sądu ma dopiero ukształtować stosunek prawny na przyszłość, określając wysokość i termin świadczeń. Jeśli natomiast stosunek prawny został ukształtowany umową stron, ale zachodzi spór co do jego treści, właściwą drogą dochodzenia roszczeń jest – w zależności od sytuacji – powództwo o zasądzenie wymagalnych świadczeń bądź o ich ustalenie na przyszłość⁹¹. Wydaje się, że konstatację – w razie uznania jej za prawidłową – należy odpowiednio odnosić do przypadku, w którym stosunek prawny został ukształtowany w drodze zapisu zwykłego. Rozstrzygnięcie tego sporu przekracza jednak ramy niniejszej pracy.

Od generalnego braku możliwości ustalenia istnienia lub nieistnienia wierzytelności wynikającej z zapisu zwykłego w ramach powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) istnieją jednak pewne wyjątki.

⁸⁹ Tak m.in.: M. Jędrzejewska, K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 189, nb 8; T. Szanciło [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–458*¹⁶, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, art. 189, nb 7; wyrok SN z 6.06.1997 r., II CKN 201/97, LEX nr 31356; wyrok SN z 5.09.2012 r., IV CSK 589/11, LEX nr 1232242.

⁹⁰ Uchwała SN z 21.12.1971 r., III CZP 82/71, OSNCP 1972/4, poz. 65; T. Szanciło [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, red. T. Szanciło, 2023, art. 190, nb 2.

⁹¹ M. Manowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, *Art. 1–477*¹⁶, red. M. Manowska, LEX 2022, art. 190, nb 3; T. Szanciło [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, red. T. Szanciło, 2023, art. 190, nb 3.

Po pierwsze, za generalnie dopuszczalne należałoby uznać wystąpienie z powództwem o ustalenie zapisu zwykłego, z którego roszczenie nie jest jeszcze wymagalne, oraz zapisów zwykłych ustanowionych pod warunkiem zawieszającym lub z terminem początkowym⁹², gdy obciążony zapisem zwykłym kwestionuje jego istnienie.

Po drugie, obciążony zapisem powinien mieć możliwość wystąpienia z powództwem o ustalenie wygaśnięcia wierzytelności wówczas, gdy istnieje wątpliwość co do tego, czy zapisobierca skutecznie odrzucił zapis⁹³. Odmówienie mu takiej możliwości powodowałoby bowiem, że w pewnych przypadkach mógłby on przez całe lata znajdować się w stanie niepewności co do tego, czy będzie musiał wykonać zapis⁹⁴.

Przedstawiony katalog nie wydaje się wyczerpujący i nie można *a priori* wykluczyć, że skorzystanie z art. 189 k.c. będzie możliwe również w innych, niewymienionych przypadkach.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że podobieństwa występujące pomiędzy powołaniem spadkobiercy a ustanowieniem zapisobiercy wynikają z tego, że są to rozrządzenia testamentowe. Skutki prawne obu dyspozycji są przy tym kategorycznie odmiennie. W istocie są to dwie odrębne instytucje o innych funkcjach. Nie są one przy tym względem siebie konkurencyjne, lecz uzupełniają się nawzajem. Normatywna koegzystencja tych instrumentów prawnych jest zjawiskiem jednoznacznie pozytywnym.

⁹² M. Zelek [w:] *Kodeks cywilny...*, t. 3, red. M. Gutowski, 2022, art. 968, nb 55. Na możliwość skorzystania z powództwa o ustalenie w przypadku uprawnień warunkowych wskazują również komentatorzy art. 91 k.c., tak m.in.: B. Lackoroński [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 91, nt 10; M. Rzewuska [w:] *Kodeks cywilny...*, red. M. Załucki, Warszawa 2023, art. 91, nb 3; K. Mularski [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1, *Komentarz. Art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, art. 91, nb 3.

⁹³ Szerzej na temat odrzucenia zapisu w rozdziale V.

⁹⁴ *De lege lata* odrzucenie zapisu może bowiem nastąpić w dowolnej formie (na ten temat szerzej w rozdziale V pkt 4.5).

3.2. Zapis zwykły a zapis windykacyjny

Od momentu unifikacji polskiego prawa spadkowego (dokonanej dekretem – Prawo spadkowe, który wszedł w życie 1.01.1947 r.) aż do 2011 r. zapis zwykły stanowił podstawowe narzędzie pośmiertnej sukcesji singularnej (choć pośredniej) po spadkodawcy, pełniąc przy tym również inne doniosłe funkcje. Sytuacja zmieniła się diametralnie wraz z wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego zapisu windykacyjnego. Jest to niewątpliwie instytucja konkurencyjna względem zapisu zwykłego, stanowiąca – z perspektywy zarówno spadkodawcy, jak i zapisobierców – niezwykle atrakcyjną alternatywę. Uprzedzając jednak nieco tok wywodu, zaryzykować można postawienie hipotezy, że nierzadko realna konkurencyjność tych instytucji blaknie w obliczu ich wzajemnie uzupełniających się funkcji i nowych możliwości, które ich normatywna koegzystencja tworzy przed testatorami.

Ramy niniejszej pracy nie pozwalają na rozważenie przyczyn i zasadności wprowadzenia do polskiego prawa spadkowego instytucji zapisu windykacyjnego. Kwestia ta była już zresztą przedmiotem licznych opracowań⁹⁵. Z perspektywy prawie 12 lat istnienia zapis windykacyjny wydaje się jednak stanowić cenny instrument, chętnie wykorzystywany przez testatorów. Obecnie w zasadzie żaden przedstawiciel nauki prawa nie kwestionuje trafności decyzji podjętej przez polskiego ustawodawcę. Wydaje się, że prawodawca dość trafnie rozpoznał potrzeby społeczne i niedostatki dostępnych w polskim prawie spadkowym rozrządzeń, w tym zapisu zwykłego.

Dla zrozumienia miejsca i znaczenia zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym niezbędne jest ustalenie relacji pomiędzy tym rozrzą-

⁹⁵ Zob. m.in.: P. Księżak, *Zapis...*, s. 13–35; K. Osajda, *Zapis windykacyjny – nowa instytucja polskiego prawa spadkowego*, M. Praw. 2012/2, s. 68–69; J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, s. 156–161; P. Blajer, *Nabycie...*, s. 226–236; P. Blajer, *Ustanowienie...*, s. 15–31; A. Makowiec, *Zapis...*, s. 3–9; H. Witzczak, *Zmiany w prawie spadkowym – zapis windykacyjny*, M. Praw. 2011/20, s. 1080–1081; K. Szadkowski, *Zapis windykacyjny a granice swobody testowania* [w:] *Prawo wobec wyzwań współczesności*, t. 8, red. N. Buchowska, P. Filipiak, B. Guzik, P. Wiliński, Poznań 2014, s. 92–93; K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 981¹, nt 28–53.

dzeniem a zapisem windykacyjnym. Dlatego też poniżej postawione zostanie pytanie o charakter prawny zapisu windykacyjnego – tj. o to, czy stanowi on podtyp zapisu zwykłego, jest drugim obok zapisu zwykłego typem zapisu, stanowi powołanie do spadku *ex re certa*, czy też może jest całkowicie autonomiczną instytucją prawa spadkowego (rozrządzeniem testamentowym *sui generis*). W dalszej części rozdziału przedstawiono też porównanie obu mechanizmów prawnych. Wreszcie w rozdziale III pracy podjęta zostanie próba wyróżnienia głównych problemów interpretacyjnych, które w związku ze współistnieniem w polskim prawie spadkowym zapisu zwykłego i windykacyjnego mogą występować przy wykładni testamentów. Natomiast szczegółowe omówienie ustanowienia zapisu zwykłego obciążającego zapisobiercę windykacyjnego oraz analizę stosunku obligacyjnego wynikającego z takiego rozrządzenia przeprowadzono w kolejnych rozdziałach.

3.2.1. Charakter prawny zapisu windykacyjnego

3.2.1.1. Przegląd stanowisk doktryny w przedmiocie charakteru prawnego zapisu windykacyjnego

W nauce prawa sporny jest charakter prawny zapisu windykacyjnego.

Po pierwsze, wyrażone zostało stanowisko, że zapis windykacyjny nie stanowi typu zapisu, lecz jest autonomiczną instytucją, będącą konstrukcyjnie powołaniem spadkobiercy do konkretnego przedmiotu (*heres ex re certa*)⁹⁶. W ocenie zwolenników tego zapatrywania zapis windykacyjny prowadzi do sukcesji singularnej po spadkodawcy w zakresie praw i *de facto* do sukcesji uniwersalnej w zakresie zobowiązań⁹⁷.

⁹⁶ K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 981¹, nt 67 i 71; K. Osajda, *Zapis...*, s. 70; P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 259; P. Księżak, *Podstawowe...*, s. 1056; P. Księżak, *Zapis...*, s. 42–43; S. Wójcik, F. Zoll [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, 2015, s. 465.

⁹⁷ P. Księżak, *Podstawowe...*, s. 1056; P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 259; P. Księżak, *Zapis...*, s. 45.

Jako główny argument na rzecz tej tezy podnosi się, że zapisobierca windykacyjny ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe. Nadto zauważono, że choć ustawodawca deklaruje wyłączenie przedmiotu zapisu windykacyjnego ze spadku, to jednocześnie w przepisach szczegółowych (np. o dziale spadku, odpowiedzialności za długi, zachowku, udokumentowaniu praw do zapisu) traktuje przedmiot zapisu windykacyjnego tak, jakby był składnikiem spadku, a zapisobiercę windykacyjnego tak, jakby był spadkobiercą jednego przedmiotu⁹⁸. Zwolennicy tego zapatrywania przywołują wreszcie liczne inne przykłady znacznie większego podobieństwa konstrukcji jurydycznej zapisu windykacyjnego do powołania spadkobiercy niż do zapisu zwykłego⁹⁹.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że badacze prezentujący przedstawiony wyżej pogląd zazwyczaj wcale nie twierdzą, że na zapisobierców windykacyjnych przechodzą pasywa zmarłego. W ich ocenie odpowiedzialność zapisobierców windykacyjnych za długi spadkowe ma bowiem charakter odpowiedzialności za długi cudze. Podnoszą jednak, że spostrzeżenie to nie zmienia tego, iż „*de facto* zapisobiercy windykacyjni są dłużnikami spadkowymi”¹⁰⁰.

Zgodnie z drugim, konkurencyjnym stanowiskiem zapis windykacyjny stanowi typ zapisu odrębny od zapisu zwykłego, przy czym ten ostatni stanowi regułę, a zapis windykacyjny jej uzupełnienie¹⁰¹. Jego zwolennicy podnoszą, że już w prawie rzymskim odróżniano dziedziczenie jako wejście w ogół praw i obowiązków spadkodawcy od przyzporzenia za pomocą testamentu poszczególnych składników – zapisów. W ich ocenie właśnie to kryterium powinno być decydujące

⁹⁸ P. Księżak, *Podstawowe...*, s. 1055; P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 259; P. Księżak, *Zapis...*, s. 42–43.

⁹⁹ P. Księżak, *Zapis...*, s. 39–40. K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny...*, red. W. Borysiak, 2023, art. 981¹, nt 67.

¹⁰⁰ P. Księżak, *Zapis...*, s. 42.

¹⁰¹ J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, s. 167–168; P. Zakrzewski, *Zapis windykacyjny*, PS 2012/2, s. 10–11; A. Możdżeń, *Zapis windykacyjny – nowa instytucja prawa spadkowego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prawo” 2012/11, s. 150–151.

przy kwalifikacji analizowanego tutaj rozrządzenia¹⁰². Co prawda dostrzegają oni, że odpowiedzialność zapisobiercy windykacyjnego stanowi istotne *novum* legislacyjne, ale uznają to za element wtórny w stosunku do przyjętego przez polskiego prawodawcę kryterium podziału rozrządzeń *mortis causa*, które stanowi rodzaj sukcesji (ogólnej lub szczególnej)¹⁰³. Odpowiedzialność zapisobierców za długi spadkowe uznają za rozwiązanie modelowe „nowoczesnego zapisu windykacyjnego”, a rozwiązania w zakresie składania przez zapisobierców windykacyjnych oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu oraz unormowania dotyczące udokumentowania praw zapisobierców windykacyjnych poczytują za naturalną konsekwencję tej odpowiedzialności¹⁰⁴.

W doktrynie pojawiło się również zapatrywanie, że zapis windykacyjny jest autonomiczną instytucją stanowiącą element szerszej konstrukcji następstwa pośmiertnego¹⁰⁵. Zwolennicy tego stanowiska powołują się na treść art. 922 § 1 k.c., zgodnie z którym: „Prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej”. W ich ocenie z przepisu tego wynika, że prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą nie na jego spadkobierców, lecz na osoby wskazane w przepisach księgi czwartej Kodeksu cywilnego. W konsekwencji nie można z niego wywodzić, że jedyną formą następstwa prawnego na wypadek śmierci jest dziedziczenie – art. 922 § 1 nie statuuje zamkniętego katalogu sposobów przejścia majątku na wypadek śmierci¹⁰⁶.

Swoich zwolenników ma wreszcie pogląd, że zapis windykacyjny jest rozrządzeniem o skutku zobowiązująco-rozporządzającym. W świetle tej koncepcji z chwilą otwarcia spadku dochodzi nie tylko do rozporządzenia prawem, lecz także do powstania zobowiązania do ta-

¹⁰² J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, s. 164.

¹⁰³ J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, s. 164–165.

¹⁰⁴ J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, s. 165.

¹⁰⁵ J. Turłukowski, *Instytucja zapisu...*, s. 51.

¹⁰⁶ J. Turłukowski, *Instytucja zapisu...*, s. 47–48.

kiego rozporządzenia¹⁰⁷. Na gruncie tego stanowiska zapis windykacyjny stanowi więc podtyp zapisu zwykłego (jest zapisem zwykłym o skutkach rzeczowych)¹⁰⁸.

Na uzasadnienie tego poglądu przywołuje się kilka argumentów.

Po pierwsze, wskazuje się na treść art. 981⁶ w zw. z art. 968 § 1 k.c. i podnosi, że nie ma przeszkód, aby ten drugi przepis odnosić również do zapisu windykacyjnego. Podkreślono przy tym, że naturę tego rozrządzenia ustalić można tylko za pomocą wykładni dotyczących go przepisów, do których należy również art. 981⁶ k.c. Pośród uregulowań dotyczących danej instytucji przepis odsyłający nie może być traktowany jako mniej istotny. Nadto podnosi się, że co prawda art. 981¹–981⁵ k.c. milczą na temat obligacyjnych skutków zapisu windykacyjnego, ale też ich nie wykluczają. Zgodnie zaś z art. 981⁶ k.c., w sprawach nieuregulowanych w tych przepisach oraz normach szczególnych, do rozrządzenia tego należy odpowiednio stosować przepisy dotyczące zapisu zwykłego, w tym art. 968 § 1 k.c.¹⁰⁹

¹⁰⁷ K. Górniak, *Zapis windykacyjny jako rozporządzenie o skutku zobowiązująco-rozporządzającym*, KPP 2021/2, s. 272.

¹⁰⁸ Stanowisko autora koncepcji nie jest przy tym w pełni jasne. W jednym miejscu wskazuje, że w prezentowanym przez siebie „ujęciu zapis windykacyjny nie staje się jedynie zapisem zwykłym wyposażonym w dodatkowy skutek rozporządzający, ponieważ cały szczególnie reżim prawny zapisu windykacyjnego pozostaje nienaruszony” (K. Górniak, *Zapis...*, s. 290), aby następnie stwierdzić, że „zapis windykacyjny (...) jest zapisem zwykłym wyposażonym w automatyczny skutek rozporządzający” (K. Górniak, *Zapis...*, s. 298). Analizując konsekwencje niespełnienia wymagań, od których ustawa uzależnia skuteczność zapisu windykacyjnego, podnosi natomiast, że rozrządzenie pozostaje w mocy i „w tej sytuacji jest zapisem zwykłym (art. 968 i n. k.c.) w «czystszej» postaci (bo pozbawionej automatycznego skutku rozporządzającego)” (K. Górniak, *Zapis...*, s. 293). W podobny sposób wyraża się też w podsumowaniu swoich rozważań (K. Górniak, *Zapis...*, s. 306). Stwierdza też, iż „na przepisy art. 981¹–981² k.c. można natomiast patrzeć jak na normy statuujące wymagania, których dopełnienie pozwala, by zapis zwykły wywołał automatyczny skutek rozporządzający z chwilą otwarcia spadku (stając się zarazem zapisem windykacyjnym, co jednocześnie rodzi odpowiedzialność za długi spadkowe)” (K. Górniak, *Zapis...*, s. 294).

¹⁰⁹ K. Górniak, *Zapis...*, s. 275–276.

Po drugie, wskazuje się na treść przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, które mają jakoby stanowić argument za rozumieniem zapisu windykacyjnego jako rozrządzenia o podwójnym skutku. Podnosi się bowiem, że tradycyjna konstrukcja legatu windykacyjnego nie pozwala na takie uzasadnienie prawne przysporzenia zapisobiercy, które wykluczałoby skierowanie przeciwko niemu przez dziedzica roszczenia o zwrot uzyskanego wzbogacenia w zakresie jego wartości¹¹⁰. Podkreślono przy tym, że nie można traktować nabycia prawa w drodze zapisu windykacyjnego jako nabycia „z mocy ustawy” i w niej dopatrywać się jego podstawy prawnej, gdyż dla ustanowienia skutecznego zapisu windykacyjnego niezbędne jest złożenie oświadczenia woli. Ustawa „sama w sobie” nie stanowi więc podstawy prawnej wzbogacenia z tych samych względów, które sprawiają, że nie stanowi ona uzasadnienia dla nabycia prawa w drodze czynności prawnej *inter vivos*¹¹¹.

Po trzecie, podnosi się, że koncepcja ta zwiększa spójność prawa spadkowego i rozjaśnia relacje pomiędzy zapisem windykacyjnym a zapisem zwykłym. Pozycja zapisobiercy windykacyjnego powinna być bowiem silniejsza niż zapisobiercy zwykłego. Również temu pierwszemu podmiotowi powinny przysługiwać: roszczenie odszkodowawcze, prawo do odmowy przyjęcia świadczenia oraz uprawnienia z tytułu rękojmi za wady przedmiotu zapisu (na podstawie art. 978 w zw. z art. 981⁶ k.c.)¹¹².

3.2.1.2. Przegląd stanowisk doktryny w przedmiocie natury prawnej odpowiedzialności zapisobiercy windykacyjnego za długi spadkowe

W ścisłym związku z zagadnieniem charakteru prawnego zapisu windykacyjnego pozostaje kwestia natury odpowiedzialności zapisobiercy windykacyjnego za długi spadkowe. Dlatego też przed pod-

¹¹⁰ K. Górniak, *Zapis...*, s. 278–279.

¹¹¹ K. Górniak, *Zapis...*, s. 286.

¹¹² K. Górniak, *Zapis...*, s. 305–306.

jęciem próby sformułowania własnego stanowiska konieczna jest analiza również tego problemu.

Zdaniem części doktryny w przeciwieństwie do spadkobiercy zapisobierca windykacyjny nie nabywa długów spadkowych, lecz jest jedynie odpowiedzialny za cudzy dług – dług spadkobierców¹¹³. Na uzasadnienie tego zapatrywania podnoszą argument, że z wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego zapisu windykacyjnego nie wiązała się zmiana art. 922 k.c., co ich zdaniem jednoznacznie sugeruje, że zapisobiercy windykacyjni nie nabywają długów spadkowych¹¹⁴. W ich ocenie zapisobiercy windykacyjni muszą być uznani za podmioty, o których mowa w art. 922 § 2 *in fine* k.c. (osoby, na które z chwilą śmierci spadkodawcy przechodzą pewne prawa, niezależnie od tego, czy osoby te są spadkobiercami). Automatycznie wyklucza to uznanie ich za podmioty, o których mowa w art. 922 § 1 k.c. Podnosi się, że długi spadkodawcy muszą przechodzić jedynie na spadkobierców, gdyż gdyby uznać, że przechodzą one także na zapisobierców windykacyjnych, to w świetle literalnego brzmienia art. 922 § 2 k.c. nie mogłyby one należeć do spadku¹¹⁵. Twierdzi się również, że fakt przejścia długów spadkodawcy na zapisobierców windykacyjnych musiałby być wyraźnie wskazany w ustawie¹¹⁶. Utrzymuje się też, że za takim stanowiskiem przemawia uniwersalność sukcesji zachodzącej w ramach dziedziczenia – prowadzi ono nie tylko do nabycia ogółu praw i obowiązków zmarłego, ale wręcz do znalezienia się przez spadkobiercę w takim samym położeniu prawnomajątkowym,

¹¹³ P. Księżak, *Zapis...*, s. 42; K. Osajda, *Przedmiot zapisu windykacyjnego i odpowiedzialność zapisobierców windykacyjnych za długi spadkowe oraz zachowki*, M. Praw. 2012/3, s. 131; W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 268; A. Makowiec, *Zapis...*, s. 252–253; W. Borysiak, E. Skowrońska-Bocian [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, 2015, s. 760–762; P. Zdanikowski, *Ograniczenie lub wyłączenie wstąpienia spadkobiercy współnika a zapis windykacyjny udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPH 2016/3, s. 25; A. Doliwa, *Odpowiedzialność zapisobiercy windykacyjnego za długi spadkowe* [w:] *Egzekucja z majątku spadkowego. Ograniczona i nieograniczona odpowiedzialność za długi spadkowe*, red. M. Załucki, Warszawa 2016, s. 249–250.

¹¹⁴ P. Księżak, *Zapis...*, s. 42; W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 267.

¹¹⁵ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 267.

¹¹⁶ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 267; A. Makowiec, *Zapis...*, s. 252–253.

w jakim w chwili śmierci znajdował się spadkodawca¹¹⁷. Podniesiono wreszcie, że przyjęcie, iż zapisobiercy windykacyjni są jednocześnie sukcesorami singularnymi w zakresie nabywanego prawa i sukcesorami uniwersalnymi w zakresie obowiązków, byłoby trudne do pogodzenia i niespójne z całością regulacji prawa spadkowego¹¹⁸.

Argumenty te nie są jednak bezdyskusyjne. W nauce prawa zauważono bowiem, że koncepcja odpowiedzialności zapisobierców bez własnego długu nie pozwala wyjaśnić samodzielnej odpowiedzialności tych podmiotów po przeprowadzeniu działu spadku (lub od chwili otwarcia spadku, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia działu spadku, bo np. jest tylko jeden spadkobierca)¹¹⁹. Nadto zauważono, że przed działem odpowiedzialność spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych jest solidarna. Tymczasem w prawie polskim zasadę stanowi solidarność długu i odpowiedzialności, a solidarność tylko odpowiedzialności jest rozwiązaniem wyjątkowym. Gdy prawodawca chce z niego skorzystać, to stanowi, że określony podmiot odpowiada „jak dłużnik solidarny” (art. 380 § 1 k.c.) lub „jak współdłużnik solidarny” (art. 881 k.c.). W taki sposób nie został natomiast sformułowany art. 1034¹ k.c., który wyraźnie nawiązuje w swej treści do art. 1034 k.c. – przepisu bezspornie regulującego solidarność długów spadkowych, a nie odpowiedzialność za nie¹²⁰.

Krytycy koncepcji odpowiedzialności zapisobiercy windykacyjnego za cudzy dług argumentują również, iż pogląd ten godzi w interes wierzycieli spadkodawcy, którzy mogliby domagać się od zapisobierców windykacyjnych jedynie świadczenia wtórnego, a nie pierwotnego. Stan taki byłby natomiast niezgodny zarówno z *ratio legis* art. 1034¹–1034³ k.c., jak i z postulatem ekonomicznej neutralności

¹¹⁷ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 267.

¹¹⁸ K. Osajda, *Przedmiot...*, s. 131.

¹¹⁹ Ł. Mleko, *O zapisie windykacyjnym i wprowadzeniu do systemu prawnego darowizny na wypadek śmierci*, FP 2011/4–5, s. 105–106; M. Lutkowski, *Charakter prawny odpowiedzialności zapisobierców windykacyjnych za długi spadkowe*, PPH 2018/3, s. 44–45.

¹²⁰ K. Żok, *Odpowiedzialność zapisobiercy windykacyjnego za długi spadkowe – zagadnienia konstrukcyjne*, FP 2016/5, s. 56–57. Podobnie M. Lutkowski, *Charakter...*, s. 44.